BIULETYN INFORMACYJNY

Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność"

ISSN 1234 - 9771

188

Wydawany od 1992 r.

W numerze m.in.:

- Międzynarodowa Konferencja Solidarność świata. Globalizacja i Solidarność a nauczanie Jana Pawła II
- Kampania Godna praca - godna emerytura - marsz po godną pracę
- 28. rocznica Sierpnia
- Łamanie praw związkowych
- Artykuł miesiąca - Godność przede wszystkim
- Notes Związkowca nr 51

DZIAŁ INFORMACJI

KK NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"

Gdańsk, sierpień 2008 r.

Spis treści

WYDARZENIA MIESIĄCA 3

Z OBRAD PREZYDIUM KK 6

POSIEDZENIE Z DN. 06 .08.2008 R. 6
POSIEDZENIE Z DN. 12.08.2008 R. 13
POSIEDZENIE Z DN. 19.08.2008 R. 15

Z OBRAD KOMISJI KRAJOWEJ 17

POSIEDZENIE Z DNIA 20.08.2008 R. 17

2008 - ROKIEM JANA PAWŁA II 17

"SOLIDARNOŚĆ" ŚWIATA 17

KAMPANIA GODNA PRACA - GODNA EMERYTURA 28

MARSZ O GODNĄ PRACĘ 28

28 LAT "SOLIDARNOŚCI" 33

DZIAŁ DS. POLITYKI SPOŁECZNEJ 40

WSKAŹNIKI GUS 40

ŁAMANIE PRAW ZWIĄZKOWYCH 41

ARTYKUŁ MIESIĄCA 48

GODNOŚĆ PRZEDE WSZYSTKIM 48

INFORMACJE RÓŻNE 51

EKONOMICZNE MITY 51
PRACODAWCY GRZESZĄ 53

Zobacz więcej: www.solidarnosc.org.pl

Wersje cyfrowe „Biuletynu" można znaleźć na stronie: www.solidarnosc.org.pl/biuletyn

WYDARZENIA MIESIĄCA

Posiedzenia, opinie, spotkania Prezydium KK i Komisji Krajowej

6 sierpnia – odbyło się posiedzenie prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność. Prezydium pozytywnie zaopiniowało odnowioną agendę społeczną Komisji Europejskiej „Możliwości, dostęp i solidarność w Europie XXI wieku, projekt uchwały Rady Ministrów ws. ustanowienia Krajowej strategii na rzecz bezpieczeństwa i higieny pracy na lata 2008-2012 i zgłosiło kilka uwag do projektu ustawy Sejmowej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o zmianie ustawy o spółdzielniach socjalnych oraz o zmianach niektórych innych ustaw.

6 sierpnia - w Centrum Partnerstwa Społecznego "Dialog" w Warszawie odbył się Konwent przewodniczących regionów i sekretariatów branżowych NSZZ "Solidarność", na którym wydano wspólne stanowisko w sprawie Państwowej Inspekcji Pracy i prób zmian w jej funkcjonowaniu.

12 sierpnia – odbyło się posiedzenie prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Prezydium wystosowało apel o zawieszenie broni przez wszystkie strony zaangażowane w konflikt zbrojny w Gruzji i prosi o dokonywanie wpłat na cele pomocy humanitarnej dla osób poszkodowanych oraz rodzin ofiar wojny. Prezydium pozytywnie przyjęło Komunikat Komisji europejskiej „Odnowione zobowiązanie na rzecz europejskiego modelu społecznego”.

19 sierpnia – odbyło się posiedzenie prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

20 sierpnia - odbyło się posiedzenie Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w Warszawie. Członkowie KK omówili stan przygotowań do ogólnopolskiej manifestacji w Warszawie. Przedstawiono także program międzynarodowej Konferencji „Solidarność świata. Globalizacja i solidarność a nauczanie Jana Pawła II.

Spotkania, rozmowy, negocjacje ze strona rządową

4 sierpnia – Sekcja Krajowa Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” zwróciła się do Katarzyny Hall, minister edukacji narodowej o pilną interwencję w sprawie niezwłocznego przekazania środków finansowych Okręgowym Komisjom Egzaminacyjnym na wypłatę wynagrodzeń egzaminatorom w tytułu ich pracy w tegorocznych komisjach egzaminacyjnych.

8 sierpnia – związki zawodowe działające w PLL LOT zwróciły się do Ministra Skarbu Państwa z apelem o odłożenie planowanej na przyszły rok prywatyzacji firmy.

25 sierpnia – Rada Sekcji Krajowej Pracowników Skarbowych NSZZ „Solidarność” zwróciła się do ministra finansów Jacka Rostowskiego o pilne przeprowadzenie audytu wartościowania stanowisk pracy w resorcie finansów.

Komisja Trójstronna

20 sierpnia – Zespół Komisji Trójstronnej ds. ubezpieczeń społecznych potwierdził, że projekt ustawy o funduszach dożywotnich emerytur kapitałowych wymaga pilnego uchwalenia przez Parlament.

Protesty, manifestacje, spory i akcje strajkowe w zakładach pracy

1 sierpnia – pracownicy Portu Handlowego w Świnoujściu ogłosili akcję strajkową. Protestujący domagają się 600 zł podwyżki. Mimo ogłoszonej akcji protestacyjnej pracownicy nie przerwali pracy.

6 sierpnia - w katowickim Spodku rozpoczęły się zwolnienia załogi. Zdaniem "Solidarności" to złamanie uchwały Rady Miasta, Kodeksu pracy i ustawy o zwolnieniach grupowych. W drugiej połowie lipca likwidator PWS Spodek rozpoczął wręczanie wypowiedzeń osobom wciąż jeszcze zatrudnionym w PWS. Wypowiedzenia, z zastosowaniem skróconego okresu, otrzymało już kilkanaście osób, w większości członków "Solidarności".

8 sierpnia – przed siedzibą firmy ROLMEX w Warszawie zorganizowano w ramach trwającego w zakładzie Grupy Indykpol sporu zbiorowego – pikietę, w której uczestniczyło 400 związkowców, m.in. ze świebodzińskiego ELBROBU, a także z Lublina i Olsztyna.

13 sierpnia – „Solidarność" Jastrzębskiej Spółki Weglowej, wspólnie z reprezentatywnymi organizacjami związkowymi, prowadzi negocjacje płacowe z zarządem spółki na temat podwyżek płac dla załogi. Związkowcy żądają wzrostu wynagrodzeń o 16,5 proc. Górnikom z JSW na początku roku udało się wywalczyć podwyżki w wysokości średnio 600 zł na pracownika. W podpisanym wówczas porozumieniu zawarty został zapis, że jeszcze w tym roku strony będą ponownie prowadzić negocjacje dotyczące podwyżek płac. "Solidarność" argumentuje, że JSW osiąga dobre wyniki ekonomiczne, natomiast koszty utrzymania pracowników i ich rodzin wciąż wzrastają. Związkowcy z "Solidarności" ostrzegają, że jeśli zarząd JSW nie zaakceptuje zaproponowanej przez nich wysokości podwyżek, to rozpoczną spór zbiorowy z pracodawcą.

19 sierpnia - Sekcja Krajowa Kolejarzy NSZZ „Solidarność” zdecydowała o przełożeniu strajku ostrzegawczego zapowiadanego na 26 sierpnia. Na decyzję kolejarzy wpłynęły przede wszystkim liczne prośby osób korzystających z usług PKP i powracających w tym czasie z wakacji i urlopów. Zdaniem kolejarskiej "S" strajk jednak jest nieunikniony, ponieważ rząd nie chce zgodzić się, aby prawo do emerytur pomostowych przysługiwało wszystkim osobom pracującym w warunkach szczególnych lub o szczególnym charakterze, bez względu na datę urodzenia i datę rozpoczęcia takiej pracy.

19 sierpnia – spod stoczni Szczecińskiej wyruszyła manifestacja w obronie miejsc pracy w przemyśle stoczniowym. Związkowcy mają już dosyć arogancji i żądają poważnego dialogu społecznego w sprawie losu wielu tysięcy pracowników, zatrudnionych w polskich stoczniach.

25 sierpnia – związkowcy z „Solidarności” z KGHM wysłali do prezesa firmy pismo o rozpoczęciu procedury wszczęcia sporu zbiorowego, jeśli nie zostaną spełnione ich postulaty płacowe.

29 sierpnia – co najmniej 40 tys. członków Związku wzięło udział w Manifestacji „Solidarności” w ramach Kampanii „Godna praca – godna emerytura”. Jej celem było zwrócenie uwagi społeczeństwa i decydentów na fakt, że praca bezpieczna i godziwe wynagrodzenie to warunki rozwoju pracownika, jego godnego życia, godnej emerytury oraz trwałego wzrostu gospodarczego. Organizatorzy manifestacji przekazali petycję, w której apelują do Rządu RP o respektowanie prawa do godnej pracy. W manifestacji udział wzięli także: P. Kamalam (MKZZ), J. Niemiec (EKZZ), Wolfgang Anschutz (DGB Saksonia). Manifestujący zbierali pieniądze na wcześniejszą emeryturę dla premiera Donalda Tuska.

Inicjatywy, uroczystości podejmowane przez NSZZ „Solidarność”

7 sierpnia - NSZZ "Solidarność" przygotował plakat, który ma przypomnieć o położeniu Tybetańczyków. Plakat ten przekazano wszystkim regionom oraz sekretariatom branżowym Związku. NSZZ "Solidarność" w pokojowej walce z komunizmem zawsze mógł liczyć na wsparcie opinii demokratycznego świata. „Solidarność” - pamięta o Tybecie. Bądźmy solidarni z Tybetańczykami.

8 sierpnia – w Słupsku rozpoczął się Międzynarodowy Festiwal Brydża Sportowego. W ramach Festiwali przeprowadzono Mistrzostwa Polski NSZZ „Solidarność”.

15 sierpnia - 594 zawodników reprezentujących 12 krajów wystartowało w XIV Maratonie Solidarności. W tym roku po raz pierwszy uczestnicy startowali z Gdyni, a finiszowali na Długim Targu w Gdańsku. Przed biegiem, zawodnicy złożyli kwiaty pod Pomnikiem Ofiar Grudnia '70. Sygnał do startu dał Maciej Jankowski, wiceprzewodniczący KK NSZZ "S". Jako pierwszy na mecie wśród rolkarzy pojawił się Paweł Milewski ze Słomczyna, który uzyskał wynik lepszy o ponad siedem minut od ubiegłorocznego triumfatora. Wśród biegaczy pierwszy zameldował się Jarosław Janicki, który jako jedyny w historii wygrał Maraton

Solidarności trzy razy, a najszybszą kobietą była aktualna mistrzyni Polski, Arleta Meloch. W Maratonie również wzięli udział niepełnosprawni.

15 sierpnia – minęła 20 lat od wybuchu strajków w jastrzębskich kopalniach, które przyczyniły się do ponownej legalizacji „Solidarności".

25 sierpnia - na uroczystym posiedzeniu Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ "Solidarność" wręczono pamiątkowe dyplomy i medale przywódcom strajków w maju i sierpniu 1988 roku w trójmiejskich zakładach pracy i uczelniach. Wręczono także stypendia, przyznawane co roku uczniom, osiągającym wybitne wyniki w nauce, posiadającym szczególne uzdolnienia, których rodzice należą do "Solidarności". Stypendia są przyznawane przez Fundusz Stypendialny NSZZ "Solidarność" przy Zarządzie Regionu Gdańskiego NSZZ "Solidarność" od 2003 roku. Po uroczystości członkowie ZRG "S", uhonorowani goście oraz młodzież wspólnie udali się pod Pomnik Poległych Stoczniowców.

30 sierpnia – na Zamku Królewskim w Warszawie odbyła się międzynarodowa konferencja „Solidarność świata. Globalizacja i Solidarność a nauczanie Jana Pawła II pod patronatem Prezydenta RP. Konferencja wpisuje się w obchody Roku Jana Pawła II. W konferencji udział wzięli m. in.: ks. arcybiskup Kazimierz Nycz, Metropolita Warszawski, arcybiskup Tadeusz Gocłowski, były Ordynariusz Diecezji Gdańskiej oraz były Krajowy Duszpasterz Ludzi Pracy, ojciec Maciej Zięba, Dyrektor Europejskiego Centrum Solidarności, przedstawiciele Regionów i struktur branżowych NSZZ „Solidarność". Podczas spotkania głos zabrali prof. Rocco Buttiglione, wiceprzewodniczący Izby Wyższej Włoskiego Parlamentu, Luc Corteebeck, przewodniczący Chrześcijańskiej Konfederacji Związków Zawodowych ACV-CSC (Belgia) i zarazem przewodniczący Komitetu Wolności Związkowej Międzynarodowej Organizacji Pracy. Głos pracodawców reprezentował Henri Malosse, przewodniczący Grupy Pracodawców Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego.

30 sierpnia - na terenie żwirowni w Jaworzynie Śląskiej odbyło się IV Grand Prix MTB Solidarności. Grand Prix zorganizowano z okazji XXVIII rocznicy powstania NSZZ "Solidarność". W tym roku impreza osiągnęła rangę ogólnopolską. Zdobyte punkty w wyścigu zaliczają się nie tylko do rankingu DZKol, ale także zostały uwzględniane w challenge'u Polskiego Związku Kolarskiego. W ciągu czterech lat wyścig urósł do rangi jednej z największych tego typu imprez sportowych na Dolnym Śląsku, biorąc pod uwagę wartość nagród oraz ilość startujących zawodników.

31 sierpnia – minęło 28 lat od podpisania Porozumień Sierpniowych i powstania NSZZ „Solidarność. W całym kraju odbywały się uroczystości związane z tą rocznicą. W tym roku mija także 20. rocznica strajków z 1988 r. Z tej okazji Prezydent RP Lech Kaczyński odznaczył w Gdańsku ponad 70 osób za udział w strajkach w 1980 i 1988 r. W Bazylice Św. Brygidy odprawiono uroczystą Mszę św. pod przewodnictwem abp Sławoja Leszka Głódzia. Metropolita gdański przypomniał, że „Sierpień 1980 tworzyli ludzie, którzy wierzyli w sens braterstwa i miłości, tak jak bohaterowie innych wielkich wydarzeń z historii Polski. Janusz Śniadek, przewodniczący NSZZ „Solidarność" na Placu Solidarności przypomniał o ogólnopolskiej manifestacji w Warszawie – „wołaliśmy w imieniu tych, którzy mimo dobrej koniunktury nie otrzymuja podwyżek. Polski świat pracy domaga się poszanowania godności pracowników".

Z OBRAD PREZYDIUM KK

POSIEDZENIE Z DN. 06 SIERPNIA 2008 R.

Decyzja Prezydium KK nr 153/08

ws. opinii o Komunikacie KE Odnowiona agenda społeczna: Możliwości, dostęp i solidarność w Europie XXI wieku KOM(2008) 412

NSZZ "Solidarność" oczekuje nowych inicjatyw w zakresie polityki społecznej, dlatego też Komunikat Komisji Europejskiej Odnowiona agenda społeczna: Możliwości, dostęp i solidarność w Europie XXI wieku (KOM/2008/412) spotyka się w naszych szeregach z pozytywnym przyjęciem.

W świetle dominującego procesu globalizacji, należy dążyć aby dał on jak największe i wymierne zyski dla społeczeństw. Celem odnowionej agendy społecznej powinno być wzmocnienie praw obywateli UE i wyposażenie ich w narzędzia umożliwiające im dostosowanie się do szybkich zmian w otaczającym ich świecie, następujących pod wpływem globalizacji, postępu technologicznego czy starzenia się społeczeństw. Agenda ma również pomóc tym, którym radzenie sobie z tymi zmianami sprawia trudności.

Chociaż NSZZ "Solidarność", zgadza się z ogólnym przesłaniem agendy i jej priorytetami, niektóre kierunki działań w niej zawarte są dla nas trudne do bezwzględnego zaakceptowania, dlatego wnosimy następujące uwagi:

Inwestowanie w ludzi, ilość i jakość miejsc pracy oraz nowe umiejętności

Postęp gospodarczy i techniczny zmusza przedsiębiorców do szybkich zmian, za którymi muszą także iść zmiany kwalifikacji zawodowych pracowników. Szczególnie jednak podkreślić należy, że model flexicurity to nie jedynie elastyczność zatrudniania, ale przede wszystkim poczucie bezpieczeństwa pracowników.

W Komunikacie zabrakło odniesienia do kwestii europejskiego rynku pracy i proponowanych działań na rzecz jego budowy. Natomiast kwestia rokowań ponadnarodowych została jedynie skwitowana wzmianką o dokumencie roboczym służb Komisji podkreślającym wagę umów ponadnarodowych na poziomie przedsiębiorstwa.

Brak poważnego odniesienia do tej istotnej sprawy oznacza zignorowanie przez Komisję faktu rozwoju ponadnarodowych rokowań zbiorowych w Unii Europejskiej, w tym coraz bardziej rysującej się zależności pomiędzy poziomem europejskim a poziomem krajowym rokowań zbiorowych.

Mobilność

Uważamy, że niedobór na rynkach pracy przy jednoczesnym stosowaniu przez niektóre państwa UE okresów przejściowych powoduje, że pracownicy z państw nowoprzyjętych traktowani są jak obywatele drugiej kategorii. W świetle problemów w znajdowaniu pracowników w poszczególnych sektorach rynku pracy należy dążyć do całkowitej likwidacji okresów przejściowych w podejmowaniu zatrudnienia przez osoby z nowych krajów UE. Postulat ten wydaje się tym bardziej logiczny, kiedy podnosi się kwestię otwierania rynków dla pracowników spoza UE.

Walka z ubóstwem i wykluczeniem społecznym

W Polsce problem ubóstwa jest szczególnie widoczny. Dlatego NSZZ "Solidarność" docenia ujęcie walki z ubóstwem jako jeden z priorytetów agendy. Jednakże trafne spostrzeżenie, że coraz częściej praca nie zapewnia godziwego życia i coraz częściej osoby

pracujące popadają w ubóstwo nie znajduje swojego odzwierciedlenia na liście dalszych działań w agendzie.

Należy podkreślić, że jedynie godziwa płaca za pracę może pomóc ubogim pracownikom wyjść z ubóstwa. Pamiętając o statystykach dotyczących zasięgu wykluczenia, NSZZ "Solidarność" wyraża swoje rozczarowanie, w jak niewielkim stopniu problem ten jest podjęty w omawianym dokumencie. Rozczarowanie jest tym większe, kiedy przypomnimy, że rok 2010 planowany jest rokiem integracji społecznej i walki z ubóstwem

Walka z dyskryminacją

Walka z dyskryminacją poza obszarem zatrudnienia w ujęciu horyzontalnym jest cenną inicjatywą, jednak oprócz wymienienia obszarów niedyskryminacji, dyrektywa powinna nakładać na państwa członkowskie obowiązek stworzenia mechanizmów ułatwiających realizację dochodzenia przez poszkodowanych praw zapisanych w dyrektywie, np. instytucji zajmujących się doradztwem prawnym, sporządzania pism sądowych, reprezentacją poszkodowanych przed sądem, egzekucji orzeczeń oraz monitoringiem zjawiska dyskryminacji.

Dialog społeczny

Proponowane instrumenty, które mają wspomóc realizację działań zawartych w Komunikacie wydają się niezbędnym środkiem do osiągnięcia celu. NSZZ "Solidarność" szczególnie zwraca uwagę na istotną rolę dialogu społecznego, który zapewnia równowagę w procesie podejmowania decyzji i gwarantuje, że proponowane działania trafią do odpowiednich grup celowych. Z ubolewaniem stwierdzamy, że w Polsce dialog społeczny traktowany jest przez instytucje rządowe jak męcząca konieczność rozmawiania z partnerami społecznymi, dlatego podkreślenie jego wagi jest cennym głosem w odnowionej agendzie.

Otwarta metoda koordynacji

Nie możemy zgodzić się z tezą, że otwarte metody koordynacji są kluczowym instrumentem agendy społecznej. Niedostatecznie angażują one instytucje Unii Europejskiej w prowadzoną w ramach OMK współpracę międzyrządową. Zbyt małe zaangażowanie instytucji europejskich powoduje dalsze powiększanie się różnic w rozwoju poszczególnych regionów, dlatego uważamy, że należy zwiększyć zaangażowanie KE w działania na rzecz modernizacji polityki społecznej i walkę z wykluczeniem.

Podsumowanie

Przedstawiony Komunikat stanowi ważny głos wobec zmieniającej się szybko rzeczywistości. Zawarty w agendzie pakiet inicjatyw i rozwiązań najważniejszych problemów społecznych jest potrzebny wszystkim krajom poszerzonej Unii Europejskiej w świetle procesu globalizacji, który szeroko dotyka całe społeczeństwa, jak i poszczególnych ich członków. Rządy krajów Wspólnoty Europejskiej winny dołożyć wszelkich starań, aby zawarte w agendzie cele i kierunki działań nie pozostały jedynie hasłami, ale zostały wcielone w życie. Działanie te mogą spowodować, że wszystkie kraje członkowskie UE, będą w pełni uznawały europejskie wartości społeczne, do których zaliczamy m.in. dostęp do zatrudnienia i tworzenie lepszych, bezpiecznych miejsc pracy, edukacji, ochrony zdrowia, walkę z ubóstwem czy też promowanie dialogu społecznego.

Szczególną uwagę należy zwrócić na zmniejszenie dystansu dzielącego zamożniejsze kraje Unii od krajów nowoprzyjętych, te z kolei powinny zrobić wszystko, aby w pełni dostosować swoje przepisy do standardów Unii Europejskiej, zwłaszcza w tych dziedzinach, w których przyczyni się to do poprawy warunków życia mieszkańców poszczególnych krajów członkowskich.

Decyzja Prezydium KK nr 154/08

ws. opinii o projekcie rozporządzenia MPiPS w sprawie szczegółowych warunków i trybu dokonywania refundacji ze środków FP (…)

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" nie wnosi uwag do projektu rozporządzenia Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej zmieniającego rozporządzenie w sprawie szczegółowych warunków i trybu dokonywania refundacji ze środków Funduszu Pracy, kosztów wyposażenia lub dopasowania stanowiska pracy dla skierowanego bezrobotnego, przyznawania bezrobotnemu środków na podjęcie działalności gospodarczej oraz form zabezpieczenia zwrotu otrzymanych środków.

Decyzja Prezydium KK nr 155/08

ws. opinii o projekcie rozporządzenia MPiPS w sprawie stażu adaptacyjnego i testu umiejętności (…)

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" zgłasza następującą propozycję do projektu rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie stażu adaptacyjnego i testu umiejętności w toku postępowania o uznanie kwalifikacji do wykonywania zawodu pracownika socjalnego:

- dodanie w § 14 zapisu, który zawierałby regulację dającą możliwość wglądu osobie zdającej test umiejętności do sprawdzonego formularza egzaminacyjnego.

Decyzja Prezydium KK nr 156/08

ws. opinii o projekcie rozporządzenia Prezesa RM w sprawie trybu zgłaszania kandydatów na członków Rady Nadzorczej ZUS (…)

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" wnosi następującą uwagę do projektu rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów zmieniającego rozporządzenie w sprawie trybu zgłaszania kandydatów na członków Rady Nadzorczej ZUS, regulaminu Rady Nadzorczej i zasad wynagradzania jej członków:

- zapisać w rozporządzeniu sposób regulacji dotyczącej zwrotu kosztów podróży członkowi Rady za przejazdy celem wzięcia udziału w posiedzeniu plenarnym Rady Nadzorczej, Zespołów Rady Nadzorczej lub przeprowadzenia konsultacji w centrali i terenowych jednostkach organizacyjnych ZUS.

Decyzja Prezydium KK nr 157/08

ws. opinii o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach socjalnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" zgłasza następujące uwagi do projektu ustawy Sejmowej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o zmianie ustawy o spółdzielniach socjalnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw:

- Art. 1 pkt 1 stanowi, że spółdzielnię socjalną mogą założyć organizacje pozarządowe w rozumieniu przepisów o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Zgodnie z przytoczoną ustawą do organizacji pozarządowych nie zalicza się związków zawodowych. W rezultacie, związki zawodowe, zgodnie z projektem, nie będą mogły założyć spółdzielni socjalnej.
- Art. 1 pkt 2 c) przyznaje prawo nabycia członkostwa w spółdzielni organizacjom pozarządowym w rozumieniu przepisów o działalności pożytku publicznego i o

wolontariacie. Zgodnie z przytoczoną ustawą do organizacji pozarządowych nie zalicza się związków zawodowych. W rezultacie, związki zawodowe nie będą mogły nabyć członkostwa w spółdzielni socjalnej,

- Art. 1 pkt 3 ust. 3 przewiduje przekazanie udziału przez organizację pozarządową lub gminę w formie użyczenia lub prawa użytkowania. W kilku słowach wyjaśnienia należy zauważyć, że członkowie w stosunku do spółdzielni mają obowiązek, zgodnie z art. 19 paragraf 1 ustawy prawo spółdzielcze, wnieść wpisowe oraz zadeklarowane udziały, zgodnie z postanowieniami statutu, natomiast art. 19 paragraf 2 odpowiedzialność członka za straty spółdzielni ogranicza do wysokości zadeklarowanych udziałów. Ponadto statut może przewidywać wniesienie przez członków, oprócz udziałów, wkładów na własność spółdzielni, w tym wkładów niepieniężnych. Udział jest to określona w statucie spółdzielni kwota pieniężna lub jej wielokrotność, którą członek powinien zadeklarować w formie pisemnej w deklaracji członkowskiej i wpłacić spółdzielni. Udział jest więc długiem członka wobec spółdzielni. Nie odzwierciedla ułamka wartości majątku spółdzielni. Dlatego trudno zrozumieć propozycję przekazania udziału w formie użyczenia lub prawa użytkowania. Nie wydaje się, aby udziałem można było dysponować w inny sposób jak, wpłata udziału przez członka i wypłata udziału przez spółdzielnię.

  Nawiązując do argumentów przytoczonych w poprzednim punkcie, równie trudno jest zrozumieć propozycję zwolnienia organizacji pozarządowych lub gmin z obowiązkowej wpłaty kwoty pieniężnej na spółdzielnię, co stanowi istotę udziału i zastąpienie jej przeniesieniem lub obciążeniem własności rzeczy lub innych praw oraz dokonywaniem innych świadczeń dla spółdzielni socjalnej. Jak w takim przypadku kształtowałaby się odpowiedzialność członka za straty spółdzielni? Nie można pominąć również faktu, że przy zaproponowanym rozwiązaniu osoby fizyczne również powinny mieć prawo wyboru między wpłatą pieniężną na udział a świadczeniem w ramach udziału na rzecz spółdzielni. Samo prawo spółdzielcze takiej możliwości nie przewiduje. Z tego powodu trudno niedopatrzyć się w zaproponowanym rozwiązaniu nierówności podmiotów wobec prawa.

- Art. 1 pkt 4 projektu ustawy (tj. art. 6 ust. 3 nowelizowanej ustawy) nadać następujące brzmienie:

  "Spółdzielnia socjalna nie uiszcza jakichkolwiek opłat sądowych i kancelaryjnych w sprawach z zakresu działania Krajowego Rejestru Sądowego, jak również opłat za ogłoszenia dokonane w Monitorze Sądowym i Gospodarczym".

- Art. 1 pkt 7. Nie do przyjęcia jest propozycja dopuszczenia do zawierania między spółdzielnią socjalną a jej członkiem innej niż spółdzielczej umowy o pracę, a w szczególności umów o charakterze cywilnoprawnym: umowy zlecenia i umowy o dzieło. Ideą spółdzielni socjalnych jest wsparcie osób wykluczonych natomiast skazywanie osób zatrudnionych w spółdzielni socjalnej na niepewność i brak ochrony prawnej wynikającej z cywilnej podstawy uczestnictwa w działalności spółdzielni socjalnej jest zaprzeczeniem tej idei.

- W art. 1 pkt 10 projektu na bardzo pozytywną ocenę zasługuje propozycja dotycząca zwrotu członkom spółdzielni środków pozostałych po likwidacji spółdzielni socjalnej, która nie korzystała ze środków publicznych na utworzenie spółdzielni. Jest to bardzo cenne rozwiązanie w szczególności w odniesieniu do spółdzielni socjalnych powstałych w wyniku przekształcenia spółdzielni inwalidów. W dzisiejszym stanie prawnym w przypadku likwidacji takiej powstałej z przekształcenia spółdzielni socjalnej, członkowie otrzymają nie więcej jak 20% środków, resztę przekazywana jest na Fundusz Pracy.

Decyzja Prezydium KK nr 158/08

ws. opinii o projekcie ustawy MPiPS o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o emeryturach i rentach z FUS

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" nie wnosi uwag do projektu ustawy Ministra Pracy i Polityki Społecznej o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Decyzja Prezydium KK nr 159/08

ws. opinii o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" zgłasza następującą uwagę do projektu ustawy Sejmowej Komisji Nadzwyczajnej "Przyjazne Państwo" o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych:

- jeżeli ubezpieczony wyrazi zgodę na przekaz elektroniczny to w przypadku, gdy imienny formularz (RMUA) będzie potrzebny do przedłożenia np. w Narodowym Funduszu Zdrowia celem uzyskania europejskiej karty ubezpieczenia zdrowotnego, a NFZ nie będzie honorować wydruku z komputera to pracodawca (płatnik) na wniosek ubezpieczonego będzie miał obowiązek wydania duplikatu w formie dokumentu jaki obecnie wydaje ubezpieczonemu.

Decyzja Prezydium KK nr 160/08

ws.opinii o projekcie uchwały RM w sprawie ustanowienia Krajowej strategii na rzecz bezpieczeństwa i higieny pracy na lata 2008 - 2012

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" pozytywnie opiniuje projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie ustanowienia Krajowej strategii na rzecz bezpieczeństwa i higieny pracy na lata 2008 - 2012 pod warunkiem uwzględnienia niżej wymienionych uwag.

Obowiązek opracowania strategii krajowych w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy przez państwa członkowskie Unii Europejskiej wynika z przyjętej przez: Komisję Europejską, Parlament Europejski, Radę i Europejski Komitet Ekonomiczno-Społeczny oraz Komitet Regionów - wspólnotowej strategii na rzecz bezpieczeństwa i higieny pracy na lata 2007-2012, mającej na celu między innymi podniesienie wydajności i jakości w pracy.

Opiniowany projekt uchwały Rady Ministrów jest wypełnieniem tego obowiązku.

Prezydium KK uważa jednak, że nie do zaakceptowania jest całkowite pominięcie w projekcie udziału przedstawicieli pracowników we wszystkich zadaniach wyznaczonych dla osiągnięcia celów określonych w strategii Polski.

Konieczność funkcjonowania przedstawicieli pracowników ds. bezpieczeństwa i higieny pracy nakazuje Dyrektywa 89/391/ EWG z 1989r. o wprowadzeniu środków w celu zwiększenia bezpieczeństwa i poprawy zdrowia pracowników podczas pracy oraz przepisy polskiego kodeksu pracy. Według Państwowej Inspekcji Pracy istnieje ścisły związek pomiędzy funkcjonowaniem społecznego nadzoru a bezpiecznymi i higienicznymi warunkami pracy.

W rozdziale III zatytułowanym ,,Główne cele krajowej strategii dotyczącej BHP na lata 2008-2012", wśród wymienionych branż, których dotyczyć ma główny cel strategii, a mianowicie, zmniejszenie liczby wypadków przy pracy i chorób zawodowych, zabrakło branży transportu.

Uważamy, że kolejny cel strategii, likwidacja lub ograniczenie rodzajów ryzyka zawodowego, powinien dotyczyć także innych rodzajów ryzyka a nie tylko tych tradycyjnych jak: hałas, pyły przemysłowe czy substancje chemiczne. Podkreśla to nowa strategia Unii Europejskiej na lata 2007-2012.

W rozdziale IV doprecyzowania wymaga opis działań mających na celu wzmocnienie systemu ochrony pracy w Polsce, a mianowicie, na czym mają polegać:

- wyposażenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej w uprawnienia koordynujące politykę państwa w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz
- zmiany zakresu działania Państwowej Inspekcji Pracy.

Bez propozycji szczegółowych rozwiązań trudno ocenić, czy działania te mogą przynieść oczekiwane rezultaty.

W dziedzinie wzmacniania wdrażania prawodawstwa wspólnotowego ważne jest, aby zmiany, uproszczenia lub uchylenia przepisów prawnych nie oznaczały ich deregulacji, tak, aby standardy dotyczące ochrony pracy nie zostały obniżone. Wymaga tego Strategia Wspólnoty UE w dziedzinie BHP na lat 2007-2012. Zwłaszcza uchylanie przepisów prawnych powinno się odbywać po ich dokładnej, gruntownej analizie i konsultacji z partnerami społecznymi oraz innymi zainteresowanymi podmiotami, zwłaszcza zajmującymi się ochroną pracy w Polsce.

Decyzja Prezydium KK nr 161/08

ws. opinii o projekcie ustawy MPiPS o zmianie ustawy o indywidualnych kontach emerytalnych oraz niektórych innych ustaw

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" pozytywnie opiniuje przedstawiony przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej projekt ustawy o zmianie ustawy o indywidualnych kontach emerytalnych oraz niektórych innych ustaw.

Decyzja Prezydium KK nr 162/08

ws. opinii o projekcie ustawy MF o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz o zmianie niektórych ustaw z dnia 30 czerwca 2008 r.

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" pozytywnie opiniuje zmiany o projekcie ustawy Ministra Finansów o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych w następujących obszarach:

1. Uregulowania kwestii wspólnego opodatkowania małżonków, którzy mają miejsce zamieszkania dla celów podatkowych w innym niż Rzeczpospolita Polska państwie członkowskim UE lub innym państwie należącym do Europejskiego Obszaru Gospodarczego albo w Konfederacji Szwajcarskiej oraz kwestie wspólnego opodatkowania małżonków, z których jeden podlega nieograniczonemu obowiązkowi podatkowemu w RP a drugi dla celów podatkowych ma miejsce zamieszkania w innym niż RP państwie członkowskim UE lub innym państwie należącym do Europejskiego Obszaru Gospodarczego albo w Konfederacji Szwajcarskiej:
   - jeżeli osiągnęli podlegające opodatkowaniu na terytorium RP przychody w wysokości stanowiącej łącznie co najmniej 90% całkowitego przychodu osiągniętego przez oboje małżonków w danym roku podatkowym.
2. Rozszerzenia zakresu stosowania ulgi prorodzinnej na opiekunów prawnych i rodziny zastępcze.
3. Doprecyzowania przepisu na korzyść podatnika samotnie wychowującego dziecko.

- W przypadku rozliczenia z dzieckiem pełnoletnim, uczącym się, z ustawy zniknie ograniczenie, które pozwala na ulgę tylko w przypadku nauki w polskich szkołach.

4. Rozszerzenia katalogu zwolnień dotyczących odszkodowań otrzymanych na podstawie przepisów prawa geologicznego tak, aby zwolnieni z odszkodowania byli nie tylko właściciele, ale również dzierżawcy nieruchomości.
5. Rozszerzenia katalogu zwolnień o: świadczenia otrzymane z tytułu jednorazowej pomocy materialnej finansowanej ze środków budżetu państwa lub jednostek samorządu terytorialnego w związku z zaistniałym zdarzeniem losowym.
6. Rozszerzenia katalogu zwolnień o kwoty stanowiące zwrot kosztów z tytułu opieki nad dzieckiem lub osobą zależną otrzymane na podstawie przepisów odrębnych ustaw lub przepisów wykonawczych tych ustaw, finansowane z budżet państwa, budżetów jednostek samorządu terytorialnego, Funduszu Pracy lub z budżetu Unii Europejskiej.
7. Rozszerzenia zwolnienia z tytułu rehabilitacji otrzymane z zakładowych funduszy aktywności.
8. Rozszerzono zwolnienia w zakresie alimentów. Proponuje się rozszerzenie zwolnienia z opodatkowania w całości alimentów na rzecz dzieci, które otrzymują dodatek pielęgnacyjny lub rentę socjalną.
9. Zmiana zasady przekazywania 1% na organizacje pożytku publicznego - proponowana zmiana dotyczy głównie możliwości przeznaczenia 1% również w korekcie zeznania podatkowego w określonym czasie. Aktualnie nie ma takiej możliwości. Projektodawca również umożliwia w przepisach wyrażenie zgody przez podatnika na przekazanie obdarowanej instytucji danych o darczyńcy (za jego zgodą), a także zmienia termin przekazania 1% organizacjom pożytku publicznego (ze względu na możliwość korekty zeznania).
10. Zmiana zasad skorzystania z tzw. ulgi odsetkowej, z której można aktualnie skorzystać tylko w przypadku kredytu na zakup mieszkania. Projektowana zmiana ma na celu umożliwienie skorzystania z tej ulgi także w przypadku kredytu refinansowego.
11. Uchyla się zwolnienie związane z tzw. ulgą meldunkową. W zamian za to projektodawca chce przywrócić zwolnienie, które obowiązywało do końca 2006 r.

Prezydium KK negatywnie ocenia likwidację możliwości rozliczenia przez organ rentowy kwoty ulgi na dzieci oraz możliwości rozliczenia przez płatnika ulgi na dzieci, a przede wszystkim zmianę zasady rozliczania ulgi na dzieci (proporcjonalnie do okresu sprawowania władzy rodzicielskiej, sprawowania opieki lub funkcji rodziny zastępczej). Nałożony obowiązek dostarczenia odpisu aktu urodzenia dziecka jest niepotrzebną formalnością wobec funkcjonowania zbioru PESEL.

Wnosimy o dołączenie do katalogu zwolnień z opodatkowania, określonego w art. 21.1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych świadczeń przeznaczonych na pomoc socjalną wypłacanych z funduszu związków zawodowych.

Decyzja Prezydium KK nr 163/08

ws. zgody na użycie znaku graficznego NSZZ "Solidarność"

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" na wniosek Zarządu Regionu Mazowsze wyraża zgodę na użycie nazwy i znaku graficznego NSZZ "Solidarność" w nazwie parku "Park NSZZ Solidarność" w Legionowie.

Decyzja Prezydium KK nr 164/08

ws. zgody na użycie znaku graficznego NSZZ "Solidarność"

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" wyraża zgodę na użycie nazwy i znaku graficznego NSZZ "Solidarność" w filmie o działaczach Nowosolskiej Solidarności realizowanego przez Nieformalną Grupę Artystyczną VEO Artist GROUP w ramach programu Komisji Europejskiej "Młodzież w Działaniu", na materiałach promujących film tj. folderach reklamowych, plakatach, płytach dvd i podczas koncertu promującego, który odbędzie się w Nowej Soli, przy czym należy zachować oryginalne kolory - białe tło, napis czerwony liternictwo i proporcje.

Decyzja Prezydium KK nr 165/08

ws. zgody na użycie znaku graficznego NSZZ "Solidarność"

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" wyraża zgodę na użycie nazwy i znaku graficznego NSZZ "Solidarność" na zabezpieczonej hasłem stronie internetowej Office of Case Study Research Uniwersytetu Yale, dla celów edukacyjnych.

Decyzja Prezydium KK nr 166/08

ws. upoważnienia do podpisania protokołu dodatkowego do PUZP dla Pracowników Wojskowych Jednostek Organizacyjnych Sfery Budżetowej

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" upoważnia:

1. Mirosława Kamieńskiego - Przewodniczącego Sekcji Krajowej Pracowników Cywilnych MON
2. Cezarego Brzozowskiego - Wiceprzewodniczącego Sekcji Krajowej Pracowników Cywilnych MON

do podpisania w imieniu NSZZ "Solidarność" protokołu dodatkowego nr 21 do Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy z dnia 8 czerwca 1998 r. dla Pracowników Wojskowych Jednostek Organizacyjnych Sfery Budżetowej (nr rejestru U-LV).

Decyzja Prezydium KK nr 167/08

ws. dotacji finansowych

(do użytku służbowego)

POSIEDZENIE Z DN. 12.08.2008 R.

Stanowisko Prezydium KK nr 168/08

ws. wojny w Gruzji

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” apeluje o natychmiastowe zawieszenie broni do wszystkich stron zaangażowanych w konflikt zbrojny na terytorium Gruzji. Ofiary wśród ludności cywilnej i katastrofa humanitarna, której doświadczają mieszkańcy, wymagają mobilizacji światowej opinii publicznej oraz rządów państw demokratycznych na rzecz powstrzymania działań zbrojnych i znalezienia pokojowego

rozwiązania konfliktu z poszanowaniem woli społeczeństwa obywatelskiego Gruzji, w tym związków zawodowych.

Wzywa się też władze Rosji do bezwarunkowego wstrzymania operacji wojskowej na terenie Gruzji i natychmiastowego wycofania wojsk. Równocześnie wzywa się rządy państw zaangażowanych w konflikt do dialogu z partnerami społecznymi w celu ograniczenia i znalezienia sposobów szybkiego zrekompensowania strat w dziedzinie socjalnej i materialnej oraz rządy i organizacje związkowe wszystkich krajów do niesienia pomocy humanitarnej osobom poszkodowanym i ich rodzinom.

Prezydium KK pragnie wyrazić głębokie współczucie wszystkim osobom poszkodowanym w wojnie w Gruzji oraz rodzinom osób, które w niej straciły życie.

Prezydium KK apeluje również do wszystkich przyjaciół Gruzji, do członków i struktur Związku o oddawanie krwi dla potrzebujących w Gruzji i o dokonywanie wpłat na cele pomocy humanitarnej dla osób poszkodowanych oraz rodzin ofiar wojny na następujące konto bankowe Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” (ul. Wały Piastowskie 24, 80-855 Gdańsk):

PKO BP S.A.
nr konta 89 1020 1811 0000 0202 0014 6506
z dopiskiem: „POMOC DLA GRUZJI”

Decyzja Prezydium KK nr 169/08

ws. opinii o Komunikacie KE pt. „Odnowione zobowiązanie na rzecz europejskiego modelu społecznego: Udoskonalenie OMK w zakresie ochrony socjalnej i integracji społecznej”

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” pozytywnie przyjmuje Komunikat Komisji Europejskiej Odnowione zobowiązanie na rzecz europejskiego modelu społecznego: Udoskonalenie otwartej metody koordynacji w zakresie ochrony socjalnej i integracji społecznej (KOM/2008/418).

Otwarta metoda koordynacji w zakresie ochrony społecznej i walki z wykluczeniem do tej pory nie była odpowiednio skuteczna, o czym świadczą dramatyczne statystyki zasięgu ubóstwa, nieefektywne reformy systemów zabezpieczeń społecznych czy nieustające problemy w zakresie równego dostępu do usług medycznych na odpowiednim poziomie, dlatego wskaźnikowe ujęcie celów agendy społecznej wydaje się krokiem w dobrym kierunku i może przyczynić się do zacieśnienia współpracy międzyrządowej w zakresie ochrony socjalnej i integracji społecznej.

Decyzja Prezydium KK nr 170/08

ws. przystąpienia do Europejskiego Centrum do Spraw Pracowniczych

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” wyraża wolę przystąpienia do Europejskiego Centrum do Spraw Pracowniczych (EZA).

Osobą odpowiedzialną za współpracę pomiędzy Komisją Krajową a EZA będzie Maciej Jankowski - Zastępca Przewodniczącego Komisji Krajowej.

Prezydium Komisji Krajowej upoważnia kol. Macieja Jankowskiego oraz Józefa Mozolewskiego do podpisania stosownych dokumentów dotyczących przystąpienia NSZZ „Solidarność” do Stowarzyszenia EZA.

Stanowisko Prezydium KK nr 171/08

ws. akcji „Godna praca”

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” wspiera światową akcję MKZZ i EKZZ pod hasłem „Godna praca – godne życie”. Podzielamy przekonanie, że wszyscy ludzie mają prawo do pracy w godnych warunkach i do odpowiedniego wynagrodzenia, które zaspokoi podstawowe potrzeby życiowe pracowników i ich rodzin. Prawo to może być zagwarantowane tylko w warunkach poszanowania podstawowych praw człowieka, praw pracowniczych i związkowych, w tym prawa do organizowania się w związki zawodowe i do negocjacji układów zbiorowych. Temu celowi służy też rozszerzenie systemu bezpieczeństwa socjalnego gwarantującego minimalny dochód, godne emerytury, ubezpieczenie od bezrobocia, ochronę macierzyństwa i dostępną dla wszystkich służbę zdrowia.

NSZZ „Solidarność” udziela aktywnego poparcia tym celom, organizując kampanię pod hasłem „Godna praca – godna emerytura”, której elementem będzie manifestacja w Warszawie dnia 29 sierpnia 2008 r.

Decyzja Prezydium KK nr 172/08

ws. umowy o organizację XXII KZD

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” upoważnia Macieja Jankowskiego Zastępcę Przewodniczącego KK i Stefana Kubowicza Skarbnika KK do podpisania umowy o organizację XXII Krajowego Zjazdu Delegatów w Wadowicach.

Decyzja Prezydium KK nr 173/08

ws. dotacji finansowych

(do użytku służbowego)

POSIEDZENIE Z DN. 19.08.2008 R.

Decyzja Prezydium KK nr 174/08

ws. opinii o projekcie ustawy MPiPS o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” wnosi następujące uwagi do projektu ustawy Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 lipca 2008 r. o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych:

- art. 1 pkt. 7 lit. a) – zaproponowany mechanizm dofinansowania do zatrudnienia osób niepełnosprawnych nie promuje zatrudniania osób niepełnosprawnych w stopniu umiarkowanym i znacznym. Zaproponowane zróżnicowanie wysokości dofinansowania w kwotach 160%, 140% i 60% najniższego wynagrodzenia dla odpowiednio znacznego, umiarkowanego i lekkiego stopnia niepełnosprawności przy jednoczesnym wprowadzeniu ograniczenia wsparcia dla wszystkich grup niepełnosprawności do wysokości 75% kosztów płacy jest, w rzeczywistości, pozornym zróżnicowaniem pomocy w zależności od stopnia niepełnosprawności. W związku z powyższym należy liczyć się ze stopniowym odchodzeniem pracodawców od zatrudniania oraz od utrzymywania zatrudnienia osób niepełnosprawnych ze znacznym stopniem niepełnosprawności.

Ponadto sprzeciw Związku budzi zrównanie wysokości dofinansowania do wynagrodzenia niepełnosprawnych pracowników w zakładach pracy chronionej i na otwartym rynku pracy. Zdaniem Związku doprowadzi to do stopniowego rozmontowywania systemu rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych. Obawiamy się likwidacji części zakładów pracy chronionej i uniemożliwienie znalezienia zatrudnienia przez osoby niepełnosprawne ze stopniem znacznym lub umiarkowanym, których schorzenia kwalifikują do zatrudnienia tylko w warunkach chronionych.

Uważamy, że wyrównanie dofinansowania do wynagrodzeń w zakładach pracy chronionej i na otwartym rynku pracy nie zwiększy zatrudnienia ogółem osób niepełnosprawnych, a spowoduje jedynie przesunięcia części zatrudnionych z zpch na otwarty rynek pracy. Proponowane zmiany o charakterze systemowym, nie zostały poprzedzone analizą, jak ich wprowadzenie może mieć wpływ na zmiany rynku pracy osób niepełnosprawnych.

W uzasadnieniu brak jest analizy możliwych skutków wprowadzenia tego zapisu. Ponadto, wprowadzanie tak ważkich rozwiązań nie powinno zachodzić pod presją czasu lecz powinno być poprzedzone szeroką konsultacją z partnerami społecznymi.

- art. 1 pkt. 7 lit. d) – nie widzimy uzasadnienia zmniejszenia kwoty zwiększenia dofinansowania w związku z zatrudnianiem osób niepełnosprawnych, u których stwierdzono chorobę psychiczną, upośledzenie umysłowe lub epilepsję oraz niewidomych. Uważamy, iż kwota zwiększenia dofinansowania powinna wynosić 75% najniższego wynagrodzenia, tak jak jest to w obowiązującym stanie prawnym.
- art. 1 pkt. 8) – dotyczący ust. 2 art. 26 b. Osoba niepełnosprawna może znaleźć zatrudnienie u kilku pracodawców na cześć etatu. Dlatego nie widzimy uzasadnienia dla przyznania prawa do miesięcznego dofinansowania tylko jednemu pracodawcy osoby niepełnosprawnej gdy sytuacja na rynku pracy może zmuszać osoby niepełnosprawne do podejmowania pracy na cześć etatu u kilku pracodawców. Zdaniem Związku należy utrzymać obecne rozwiązanie uregulowane w art. 26 b ust. 3.
- w projekcie brak propozycji zmian w zakresie dofinansowania składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe osób niepełnosprawnych prowadzących działalność gospodarczą. Wprowadzenie z dniem 1 stycznia br. obowiązku refundacji składek naraziło osoby niepełnosprawne wykonujące działalność gospodarczą na znaczne niedogodności związane z niewydolną obsługą nowego systemu. Niektórzy niepełnosprawni przedsiębiorcy do dnia dzisiejszego nie otrzymali zwrotu składek za miesiąc styczeń. Ponadto, w projekcie brak rozwiązań umożliwiających dochodzenie odsetek za niezachowanie przez PFRON terminu wypłaty refundacji składek. W związku z tym, wprowadzonych rozwiązań nie można uznać za aktywizację zawodową osób niepełnosprawnych. Dlatego do czasu wypracowania przez ustawodawcę skutecznych reform w tym zakresie proponujemy powrót do rozwiązań prawnych sprzed 1 stycznia 2008 r.

Decyzja Prezydium KK nr 175/08

ws. porozumienia z ECS

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” upoważnia:

1) Janusza Śniadka – Przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”
2) Macieja Jankowskiego – Zastępcę Przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”
3) Jerzego Langera – Zastępcę Przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”

do podpisania porozumienia dot. używania znaku graficznego „Solidarność” – wersji chronionej prawem autorskim z Europejskim Centrum Solidarności.

Decyzja Prezydium KK nr 176/08

ws. wskazania organizacji zakładowej przy Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w oparciu o postanowienia uchwały KK nr 20/05 § 9 ust. 3 wskazuje organizację zakładową przy Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, zarejestrowaną w Rejestrze Podstawowych Jednostek Organizacyjnych Związku Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” pod nr 2222, jako podstawową jednostkę organizacyjną Związku w rozumieniu § 19 ust. 1 Statutu NSZZ „Solidarność”

Decyzja Prezydium KK nr 177/08

ws. rejestracji MKK w Przedsiębiorstwie Napraw Infrastruktury Sp. z o.o. w Warszawie

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, działając na podstawie uchwały KK nr 29/04, rejestruje Międzyzakładową Komisję Koordynacyjną NSZZ „Solidarność” w Przedsiębiorstwie Napraw Infrastruktury Sp. z o.o. w Warszawie MKK jest zarejestrowana w Krajowym Rejestrze MKK pod nr „77”.

Z OBRAD KOMISJI KRAJOWEJ

POSIEDZENIE Z DNIA 20.08.2008 R.

Członkowie Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” podczas posiedzenia omówili stan przygotowań do Ogólnopolskiej manifestacji zaplanowanej na 29 sierpnia 2008 r. w Warszawie w ramach Kampanii „Godna praca – godna emerytura”.

2008 - ROKIEM JANA PAWŁA II

"SOLIDARNOŚĆ" ŚWIATA

Globalizacja i Solidarność a nauczanie Jana Pawła II" - pod takim tytułem 30 sierpnia 2008 r. na Zamku Królewskim odbyła się międzynarodowa konferencja zorganizowana przez Komisję Krajową NSZZ "S".

W przededniu 28. rocznicy powstania NSZZ "S" uczestnicy konferencji zastanawiali się, jak wcielać w życie społeczne w coraz bardziej globalnej gospodarce nauczanie Jana Pawła II o solidarności. Patronat nad konferencją objął Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Kaczyński. W konferencji uczestniczyli m.in. ks. arcybiskup Kazimierz Nycz, Metropolita Warszawski, arcybiskup Tadeusz Gocłowski, były Ordynariusz Diecezji Gdańskiej oraz były Krajowy Duszpasterz Ludzi Pracy, ojciec Maciej Zięba, Dyrektor Europejskiego Centrum Solidarności. Podczas spotkania głos zabrali prof. Rocco Buttiglione, wiceprzewodniczący Izby Wyższej Włoskiego Parlamentu, Luc Corteebeck, przewodniczący Chrześcijańskiej Konfederacji Związków Zawodowych ACV-CSC (Belgia) i zarazem przewodniczący Komitetu Wolności Związkowej Międzynarodowej Organizacji Pracy. Głos pracodawców reprezentował

Henri Malosse, przewodniczący Grupy Pracodawców Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego.

Prezydent RO Lech Kaczyński otwierając spotkanie stwierdził, że nie da się rozwiązać problemów współczesnego świata bez solidarności. - "Solidarność" była ruchem sprzeciwu, ale ruchem opartym na pewnych wartościach. Jednak nie wszystko, co się wydarzyło w ciągu ostatnich 18 lat spełniło te wartości. Nie odbudowano mechanizmu solidarności i wspólnoty narodowej - powiedział prezydent. Lech Kaczyński przypomniał, że Polska rozwija się dzisiaj szybko, ale nie wszyscy z tego korzystają. - To praktyczne zadanie dla NSZZ "Solidarność", ale także dla państwa - dodał prezydent.

WYSTĄPIENIE J. ŚNIADKA NA ZAMKU KRÓLEWSKIM

To tutaj w Warszawie nieopodal tego miejsca podczas pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II do swojej ojczyzny zabrzmiało to wielkie wołanie, od którego wszystko się zaczęło: **„Niech zstąpi duch twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi".**

Rok później narodziła się Solidarność. Ta konferencja jest częścią rocznicowych obchodów. Początkowo zamierzaliśmy nadać jej tytuł: **Jest jedna Solidarność.** W czasie, gdy próbuje się przekłamywać czym była i jest Solidarność warto odwołać się do prawdy, która w sposób oczywisty płynie z papieskiego nauczania. Podobnie jak wyrażane przez Ojca Świętego przekonanie oraz pouczenia , że Solidarność jest i powinna pozostać związkiem zawodowym.

Na spotkaniu z pielgrzymką Solidarności 11 listopada 1996 roku powiedział:**"Niezależny Samorządny Związek Zawodowy ,,Solidarność" zrodził się z głębokiej troski o człowieka, o jego potrzeby duchowe i materialne, a także z poczucia wielkiej odpowiedzialności za wspólne dobro całego narodu".**

Usłyszeliśmy już w pięknej interpretacji Pana Jerzego Zelnika jakże doniosłe słowa Jana Pawła II spinające niczym klamrą Jego wielki pontyfikat z drogą, Solidarności wsłuchanej w kierowane do nas nauczanie.

Zadania stojące przed Solidarnością Ojciec Święty wskazał na spotkaniu w styczniu 1981 roku. Podkreślił, że naszym zadaniem jest **"zabezpieczenie godności ludzkiej pracy, podmiotowości człowieka pracy. W tym znaczeniu zadania te mają podstawowe znaczenie dla życia całego społeczeństwa, całego narodu, dla jego dobra wspólnego".**

Blisko 23 lata później Jan Paweł II na ostatnim spotkaniu tylko z ,,Solidarnością" 11 listopada 2003 roku sam nawiązał i zacytował tę część swojej wypowiedzi z pierwszego spotkania, po czym skomentował : „**Dziś to wezwanie do zabezpieczenia godności i skuteczności ludzkiej pracy nie straciło swojej ważności. Wiem, jak bardzo ta godność i skuteczność jest dziś zagrożona. Wraz z rozwojem gospodarki rynkowej pojawiają się nowe problemy, które boleśnie dotykają pracowników"**.

Powtórzę raz jeszcze: Mamy głębokie przekonanie, że dla Ojca Świętego podobnie jak dla wszystkich, którzy kochamy i utożsamiamy się z naszym związkiem, Solidarność zawsze była jedna i ta sama. Miała i ma do zrealizowania jedną i tę samą misję: zabezpieczania godności ludzkiej pracy i podmiotowości pracowników w tak bardzo zmieniającym się świecie.

Nasze spotkania z Janem Pawłem II są niczym kamienie milowe wyznaczające kierunek działania i drogę Solidarności. Jego nauczanie przyjęliśmy na uroczystym zjeździe w sierpniu 2005 roku, jako skierowany do nas testament do realizacji.

Podejmując kampanię: „Godna praca i godna emerytura" powtarzamy za Janem Pawłem II, że najcenniejszym

kapitałem współczesnego świata i polskiej gospodarki jest człowiek. Podkreślamy, że to jest droga rozwoju nowoczesnego społeczeństwa i nowoczesnego państwa, że to jest droga rozwoju Europy.

Z perspektywy wszystkich problemów świata XXI wieku, widać jak prorocze było nauczanie Jana Pawła II, jak wielki program, który nam pozostawił. Solidarność międzyludzka wyrażająca się w słowach: **„Jeden drugiego brzemiona nosicie, solidarność społeczna – gwarantująca realną sprawiedliwość i przeciwstawiająca się wyniszczającej wojnie klas czy społeczeństwu konsumpcyjnemu, gdzie mieć znaczy dużo więcej niż być, wreszcie – solidarność międzynarodowa, globalna, która musi być odpowiedzią na globalizację kapitału, bo inaczej rosnące bogacenie się możnych i ubożenie biednych będzie napędem wszelkich niesprawiedliwości, wojen, terroru, głodu, nacjonalizmów i totalitaryzmów”**. To jest droga solidarności, która jest ciągle przed nami, także tu w Polsce.

Panie Prezydencie, Szanowni Państwo

Pragnęlibyśmy, aby ta wspólna refleksja nad słowami Jana Pawła II była zarazem refleksją nad przyszłością Polski i Europy. Solidarność jest możliwa, jest realna, ale nie wystarczy pamiętać – trzeba chcieć!

Globalizacja solidarności

Rocco Buttiglione, wiceprzewodniczący Izby Wyższej Włoskiego Parlamentu

Czego może nas jeszcze nauczyć to, co wydarzyło się w Polsce w Gdańsku w sierpniu 1980 r.?

Wartości uniwersalne, którymi żywi się historia ludzkości, istnieją zawsze i wszędzie. Ale są takie czasy, gdy pewne wartości stają się dla nas szczególnie wyraźne. Wychodzą poza sferę intelektualnej abstrakcji, konkretyzując się w życiu jakiegoś narodu.

Bodaj Max Scheler powiedział, że wartości są, mają swoją autonomię, nie są tylko – jak twierdził marksizm – nadbudową ekonomii. Wartości są – mówi Scheler – ale są słabe, nie mają mocy sprawczej. Są podziwiane, lecz nie napełniają brzucha. Ale są takie czasy, kiedy wartości wkraczają do historii.

Nagle i niespodziewanie nabierają siły, wypływającej z nieodpartego dążenia, niezbędnego do życia bardziej niż chleb. Zdarza się czasem, że palec Boży wkracza do historii i radykalnie zmienia wszystkie kryteria, według których ją oceniamy. Wtedy historia staje się doświaczeniem wyzwolenia. Tak właśnie stało się się tu, w polskiej ziemi: w Gdańsku, a potem w Warszawie, we Wrocławiu, w Krakowie i Lublinie, od Bałtyku aż po Podhale.

I to jest pierwsza nauka, którą jeszcze dziś możemy czerpać z tamtych wydarzeń.

Bóg jest ostatecznie Panem historii. A Matka Boża jest Królową Polski – powiemy językiem bliższym Polakom.

W czasach przygnębienia, gdy władza dominuje w historii – władza przemocy czy władza pieniądza – istnieje silna pokusa, by się poddać. Pojawia się wtedy pytanie: "co to jest prawda?" Czy istnieje prawda stojąca ponad prawdą władzy? Czy dla tej prawdy warto znosić upokorzenia i cierpieć?

W latach, gdy powstawały zalążki “Solidarności”, w sąsiedniej Czechosłowacji Vaclav Havel pisał znakomity esej pod tytułem "Siła bezsilnych". Ta siła bezsilnych jest prawdą. W początkowym okresie komunizmu totalitarna władza chciała narzucić swoją prawdę. Później, kiedy rozwiało się jej złudzenie posiadania tajemnicy ludzkiego szczęścia, podstawą totalitaryzmu stało się zaprzeczenie prawdy. Tak przynajmniej tłumaczy Havel. Pod koniec lat 70. komunistycznej władzy nie zależy już na tym, by naród wierzył w prawdę komunizmu. Niech tylko ludzie udają, że wierzą, niech zrezygnują z sądzenia przez pryzmat prawdy, a

osądzają tylko pod kątem zysku i indywidualnej korzyści – to wystarczy.

"Solidarność" zbuntowała się wobec władzy, która nie była już władzą totalitarną. Była władzą posttotalitarną. Havel wyjaśnia to na przykładzie napisu w witrynach sklepów warzywnych. Kierownikom tych sklepów nakazano wywiesić hasło: "Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się". I wszyscy sprzedawcy posłusznie je wywieszali. Czy naprawdę jedność proletariuszy świata leżała im na sercu? Wcale nie. Wieszali hasło ze strachu, po to, żeby uniknąć represji i kłopotów. Czy władza dawała się oszukać uległości sprzedawców? Wcale nie. Ale zmuszając ich do wieszania hasła, w które nie wierzyli, upokarzała ich ludzką godność. Godząc się na przytaknięcie kłamstwu, oduczali się wierzyć w prymat prawdy. Prawda gdzieś pewnie jest. Tylko że jest słaba, nie należy do tego świata. W tym świecie nie liczy się prawda, lecz siła. A siła należała do reżimu. Zrezygnowanie z prawdy potwierdza siłę silnych. Prawda nie może pozbawić możnych siły, ale zmusza, by tę siłę legitymowali wyższą racją. Skoro nie są do tego zdolni – delegitymuje ich. Z kolei afirmacja prawdy przekształca w podmiot moralny i historyczny ludzi, którzy ten obowiązek wobec niej na siebie przyjmują. Wtedy już nie są tylko poddanymi władzy, ale ją osądzają w imię prawdy. Ponadto prawda jednoczy bezsilnych. Oni spotykają się w prawdzie. Każdego bowiem, kto demaskuje wielki fałsz, leżący u podstaw władzy panującego reżimu, afirmacja prawdy zmusza do tego, by jednocześnie wyzbył się własnych drobnych kłamstw, które służą mu do ochrony prywatnej korzyści i własnej wygody.

Wiemy, że tamtej zimy w czasach Jaruzelskiego, internowanym proponowano wolność w zamian za potwierdzenie własnym podpisem, że oskarżenia przeciwko "Solidarności" są prawdziwe. Dylemat uwięzionych ukazuje i analizuje w napisanym wówczas artykule Tadeusz Styczeń. Bohater artykułu, Jan, musi podjąć decyzję. W domu czeka na niego żona i dzieci. Są zziębnięci i głodni. Cena wolności może wydawać się niska. Tylko jedno kłamstwo – Jan nawet nie musi udawać, że w nie wierzy. Czysta formalność. Jednakże poprzez ten akt zmieni się sama natura walki i zmienią się jej narzędzia. To już nie będzie walka o prawdę, a afirmacja prawdy już nie będzie jej głównym narzędziem. Walka staje się walką o władzę, a przecież reżim znacznie przewyższa swą siłą tych, którzy mu się sprzeciwili. I gdyby nawet udało się im zwyciężyć reżim przemocą i siłą, to w rzeczywistości nic by się nie zmieniło. Tylko uciemiężeni zmieniliby się po prostu w ciemiężców. Ten egzystencjalny dramat przeżywały dziesiątki tysięcy ludzi więzionych za przekonania, którzy dla zachowania innej, wyższej wolności woleli pozostać w niewoli.

Dziś chcemy mówić o globalizacji solidarności. Zanim jednak przejdziemy do tego tematu, musimy najpierw zastanowić się, czym – i to nie w sferze abstrakcji, lecz konkretnie – jest solidarność w historii naszych czasów. Wartości bowiem dopiero wtedy nabierają siły i zmieniają bieg historii, gdy rysują się w twarzach ludzi, gdy wyrażają się w sposobie bycia porywając innych, gdy ucieleśniają się już nie tylko w jednostkach, lecz w całej zbiorowości. To wydarzyło się w tamtych latach w Polsce. Dlatego dzisiaj, obchodząc rocznicę tamtych wydarzeń, musimy zastanowić się nad historią, która rozpoczęła się w sierpniu 80 roku. Powiedziałem – rozpoczęła się w sierpniu 80 roku? Czy się nie pomyliłem? Wszak każdą historię poprzedza prehistoria: przed rokiem 80 był rok 79, a sierpień 80 roku poprzedził czerwiec roku 79.

„O roku ów! kto ciebie widział w naszym kraju!
Ciebie lud zowie dotąd rokiem urodzaju."

W 1979 r. Jan Paweł II odbył pierwszą podróż do Polski. Rozproszony naród, patrzący bez nadziei w przyszłość, staje wobec wielkiego świadectwa prawdy o człowieku i narodzie. Ktokolwiek widział rzesze ludzi towarzyszące tej podróży, ktokolwiek pamięta panujące wówczas żywe uczucie braterstwa – nigdy już tego nie zapomni. W pewnym sensie był to drugi chrzest Polski albo – powtarzając za Janem Pawłem II – bierzmowanie narodu.

To wtedy odradza się w świadomości doświadczenie wzajemnej przynależności w imię prawdy o człowieku i prawdy o narodzie. Bez polskiego Papieża i bez podróży polskiego Papieża do ojczyzny powstanie "Solidarności" byłoby niemożliwe. Najpotężniejsze militarne imperium, jakie kiedykolwiek istniało na świecie, uzbrojone w broń jądrową, wyposażone w rozbudowany systemem kontroli społeczeństwa, kierowany przez milicję oraz zwyczajne i nadzwyczajne organy represji, zostało wyzwane przez nieuzbrojony ruch, odwołujący się do prawdy i sumienia. Wbrew wszelkim przewidywaniom ten ruch w końcu zwyciężył. Żeby użyć oręża w obronie swojej władzy, ciemiężca musiał oszukać wiele sumień, także własne. Ruch, który nie zagrażał życiu przeciwnika, nie chciał doń żywić nienawiści, ale jednoczył ludzi gotowych przelać własną krew, by nie pójść na układ z kłamstwem – ten ruch w końcu zwyciężył.

Wśród wielu innych świadków wspomnijmy ks. Jerzego Popiełuszkę. Wspomnijmy widniejący na jego grobie w dniu pogrzebu napis, przed którym w pewnym sensie przemaszerował cały polski naród: "Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią".

Była to walka o prawdę i o wolność. Była to - pamiętajmy - walka o Europę. Była to walka przeciwko porozumieniu z Jałty, które sztucznie podzieliło Europę, oddając w ręce despotycznej władzy połowę kontynentu. Wiem, że ten temat jest dziś szeroko dyskutowany w Polsce i właśnie dlatego myślę, że warto zatrzymać się przy nim w sposób szczególny.

Walka z Jałtą była walką przeciwko sztucznemu podziałowi Europy, który zrywał jedność kulturową kontynentu i odcinał Polskę od owego zbioru relacji i stosunków, idei i pasji, który nazywamy Europą.

Zajrzyjmy do dawnych roczników pism, takich jak "Znak", "Tygodnik Powszechny" czy "Więź". Przeczytajmy raz jeszcze przemówienia z okazji Tysiąclecia Chrztu Polski albo 900-lecia męczeńskiej śmierci św. Stanisława. Przypomnijmy sobie seminaria, które w tamtych latach przyciągały nie tylko inteligencję, ale także środowiska robotnicze. W tamtych refleksjach stale powraca nie tylko afirmacja chrześcijańskich korzeni polskiej i europejskiej kultury, ale także temat greckiego i rzymskiego dziedzictwa oraz jego wkładu w afirmację wartości osoby ludzkiej i znaczenia życia w prawdzie i wolności. Nie ulega wątpliwości, że poprzez swoją walkę Polacy mówili z siłą: jesteśmy Europejczykami, my też jesteśmy Europejczykami. Nie był to jednak przejaw ani ksenofilii, ani płytkiego kosmopolityzmu. Jan Paweł II wielokrotnie mówił o suwerenności wypływającej z kultury narodu, a zarazem o znaczeniu polskiej kultury dla Europy. Te refleksje znalazły zwięzły wyraz w przemówieniu wygłoszonym na Zamku Królewskim w Warszawie podczas pierwszej podróży do wolnej ojczyzny. Polacy – mówił wtedy Papież – mogą albo wejść po prostu do Europy opanowanej przez kulturę konsumpcji i relatywizm etyczny, zwiększając ją tylko liczbowo, albo też wnieść do niej innowacyjny wkład, zrodzony z cierpienia i ze świadectwa dawanego prawdzie i wolności w walce z uciskiem komunizmu. W istocie podział Europy był negatywny w skutkach nie tylko dla krajów Europy środkowej i wschodniej. Ucierpiała także Europa zachodnia, dotknięta szczególną chorobą zapomnienia korzeni i prawdziwego sensu własnej kultury.

Jan Paweł II oczekiwał, że Polska wniesie do zjednoczonej Europy ten szczególny wkład, że ożywi pamięć wspólnych korzeni europejskiej kultury. Taki sens miała też jego batalia na rzecz uznania chrześcijańskich korzeni Europy w Konstytucji. Nie chodziło tu – i nie chodzi – ani o roszczenie religijne, ani o uściślenie natury historycznej, niemal archeologicznej, o coś, czemu nie mogą zaprzeczyć erudyci i co wybiega daleko poza życie zwykłych ludzi. Chodziło raczej o to, by do wspólnej świadomości Europy włączyć doświadczenie "Solidarności", doświadczenie buntu robotników, chłopów i całego polskiego narodu przeciwko reżimowi, który twierdził, że sprawuje władzę w jego imieniu i interesie. Chodziło o to, by Europa uznała doświadczenie

walki o wolność, prowadzonej w imię chrześcijańskiej nauki społecznej, prowadzonej bez używania przemocy, nie z zemsty i nienawiści, lecz w imię miłości i poszanowania praw każdego człowieka.

Na tym polega pierwsza wielka globalizacja solidarności, nie tej abstrakcyjnej, ale konkretnej – wartości na nowo odkrytej i ukazywanej w historii Europy i świata.

W tej dziedzinie pozostaje jeszcze bardzo wiele do zrobienia. Instytucje Unii Europejskiej nie potrafiły stanąć na wysokości zadania, a być może i Polska skoncentrowała swoje wysiłki raczej na tym, by nadrobić opóźnienie w stosunku do krajów bogatych, spowodowane długoletnim okresem komunistycznej dyktatury.

Europa nie podjęła wezwania Jana Pawła II, by na nowo odkryć własną tożsamość wychodząc od chrztu narodów, i może w tym właśnie tkwi najgłębsza przyczyna porażki, jaka dotknęła najpierw Konstytucję w referendach we Francji i Holandii, a niedawno skromniejszy traktat Unii w referendum w Irlandii.

Czy można pałać entuzjazmem do zbiurokratyzowanej Europy, w której odnosi się czasem wrażenie, że wkład chrześcijan jest niepożądany, a wręcz budzi lęk i spotyka się z odrzuceniem?

Problem globalizacji solidarności wiąże się, ogólniej rzecz ujmując, z problemem walki o afirmację europejskiej tożsamości.

Stajemy dziś wobec dwojakiej pokusy. Pierwsza podpowiada, by zadowolić się Europą bez wartości, dla której akcesja Polski i innych krajów, które wyszły z komunizmu, do wspólnych instytucji nie oznacza nowego początku, okazji do lepszego poznania własnej tożsamości i własnych fundamentalnych wartości, ale jest po prostu zwykłym "rozszerzeniem".

Pod tym względem Polska przeżywa razem z Europą ten sam trudny okres.

Druga – to pokusa zrezygnowania z Europy, wycofania się na marginesową pozycję w procesie jej budowania, lub - co gorsza - wyjścia poza nią. Wszak nie istnieje żaden inny kontekst, żadna inna historia, żadna inna rodzina narodów, z którą Polska mogłaby związać swój los.

Cóż zatem robić, gdy obie pokusy prowadzą w ślepy zaułek – każą zrezygnować z globalizacji solidarności, więcej, w pewnym sensie zrezygnować także z jej pamięci? Oczywiście ten problem dotyczy nie tylko Polski, ale dotyczy wszystkich krajów Europy. Globalizacja solidarności, powrót do wspólnych chrześcijańskich korzeni naszej europejskiej kultury jest nie tylko polskim problemem. Jest problemem wszystkich europejskich narodów, podstawowym problemem Europy, dotyczącym jej tożsamości i jej losu.

Przed nami trudna, ale jedyna możliwa droga. Tu, w Warszawie, trzeba podjąć na nowo trudną drogę walki o Europę - walki o Europę świadomą swojej historii i swojego powołania w świecie, o Europę, która będzie umiała przyjąć doświadczenie "Solidarności" do swojej wspólnej świadomości, o Europę, która będzie umiała globalizować solidarność. Trudna to droga. Zrazu wydaje się, że wiedzie przez pustynię, gdzie wszystko sprzysięga się przeciwko nam. A przecież nie jest to droga trudniejsza niż ta, którą mieli przed sobą ludzie więzieni za przekonania w latach 80.; nie jest trudniejsza niż ta, którą mieli przed sobą ludzie podtrzymujący żywą pamięć prawdy o człowieku i historii narodu w strasznych latach 40. i 50., 60. i 70.

Przychodzi na myśl psalm Dawidowy:

“Wznoszę swe oczy ku górom:
Skądże nadejdzie mi pomoc?
Pomoc mi przyjdzie od Pana,
co stworzył niebo i ziemię”.

Ufni w pomoc od Pana (i od Matki Bożej, Królowej Polski), księża paulini zamknęli bramy swojego klasztoru i stawili opór najsilniejszym wówczas w Europie szwedzkim wojskom. Z tą samą ufnością rozpoczął się w sierpniu 80 r. ruch "Solidarności". Dzisiaj jesteśmy wezwani, by podjąć decyzję i dokonać wyboru, który w pewnym sensie wymaga tej samej

odwagi - wyboru na rzecz walki o przywrócenie Europie duszy - jej duszy.

Najważniejsze w tej walce jest potwierdzenie prymatu prawdy oraz konstytutywnego, nierozerwalnego związku między prawdą i wolnością. Kiedy wolność nie chce podporządkować się prawdzie, staje się samowolą, racją możnych, usprawiedliwiającą ich prawo do forsowania wszelkimi środkami własnych interesów i narzucania swej władzy. Tu tkwią także korzenie solidarności. Jesteśmy solidarni, bo uznajemy prawdę o godności każdej osoby ludzkiej i zgadzamy się z wymogiem ograniczenia władzy w taki sposób, by nie przytłaczała słabszych. Bez prawdy nie ma solidarności, chyba że będzie to solidarność między tymi, którzy mają władzę. Św. Augustyn pisał: "Remota Justitia, quid sunt regna nisi magna latrocinia?", co w tłumaczeniu brzmi tak: "Państwo, które nie kierowałoby się sprawiedliwością, zredukowałoby się do wielkiej bandy złodziei".

Wchodzi tu w grę kwestia pojmowania społeczeństwa i człowieka.

Wchodzi tu w grę kwestia pojmowania demokracji.

Z jednej strony istnieje pojęcie demokracji pozbawionej wartości i korzeni, więcej, nieufnej w stosunku do ludzi, którzy lojalność wobec wartości i korzeni uważają za swój obowiązek. Z drugiej – pojęcie demokracji, która wartości i korzenie uznaje i na nich opiera tożsamość narodów i Europy. Czy jest ryzyko, że afirmacja tożsamości będzie prowadzić do nietolerancji wobec ludzi, którzy nie podzielają tych samych wartości? Takie ryzyko faktycznie istnieje. Zarówno historia, jak i czasy współczesne dostarczają bardzo wielu przykładów fanatyzmu religijnego. Czy tak się dzieje w Europie w dniu dzisiejszym? Tu przychodzi nam z pomocą przykład "Solidarności", która walczyła w imię chrześcijańskich wartości nie stosując przemocy, bo pierwszą i podstawową chrześcijańską wartością jest poszanowanie czowieka i jego wolności. W przeciwnym wypadku cóż broni słabych i ubogich przed krzywdami ze strony silniejszych, których sumienia nie wiąże żadna prawda?

Czy można zaprzeczyć, że w dniu dzisiejszym śmiertelną chorobą naszych demokracji jest najszerzej pojmowana korupcja, oznaczająca nie tylko kupczenie decyzjami politycznymi, ale także pozbawione skrupułów korzystanie z władzy publicznej dla osiągania stronniczych celów wbrew wspólnemu dobru? Aby oprzeć się korupcji, potrzeba nam polityki zakorzenionej w silnych wartościach. Aby odeprzeć pokusę autorytaryzmu, trzeba wśród tych wartości postawić na pierwszym miejscu człowieka i jego wolność. Na krótko przed zakończeniem II wojny światowej dwaj wielcy niemieccy filozofowie żydowskiego pochodzenia, Max Horkheimer i Theodor Wiesengrund Adorno mówią o "dialektyce oświecenia". Zakładają mianowicie sytuację, w której oświecenie może przeobrazić się w swoje przeciwieństwo, jeśli w swej walce z wszelkim przesądem, obróci się przeciwko człowiekowi i potraktuje za przesąd także jego prawa i godność. To właśnie jest choroba, na którą w dniu dzisiejszym cierpi Europa. Do tego tematu powrócił w swoim wystąpieniu w Parc des Princes podczas pierwszej podróży do Francji Jan Paweł II. Wielkie zasady rewolucji francuskiej mogą obrócić się przeciwko człowiekowi w chwili, gdy oderwą się od całościowej chrześcijańskiej koncepcji człowieka i jego godności.

Mówiliśmy do tej pory o globalizacji solidarności przede wszystkim w wymiarze europejskim. Zanim skończę, chciałbym powiedzieć jeszcze kilka słów na temat globalizacji solidarności w skali całego świata. Lata upadku komunizmu to także okres, kiedy na mocy porozumienia z Punta del Este dochodzi do szerokiej liberalizacji rynków, prowadzącej do wielkich przekształceń w światowej gospodarce, które zwykliśmy określać mianem globalizacji. Globalizacja rynków przyniosła ze sobą wiele pozytywnych skutków dla ubogich tego świata. Nowe państwa weszły na scenę światowej gospodarki, dopominając się o miejsce, do którego miały słuszne prawo. Trudno jednak zaprzeczyć, że wskutek tego procesu doszło także do osłabienia i regresu w dziedzinie ochrony praw pracowników. Podczas gdy kapitał i rynek

nabierały wymiarów globalnych, ochrona praw pracowniczych zachowywała niezmiennie swój wymiar krajowy, a w obliczu siły wielkich przedsiębiorstw i rynku możliwości krajów w obronie wspólnego dobra coraz bardziej słabły. Firmy przenoszą się do krajów oferujących korzystniejsze warunki, a do korzystniejszych warunków często zalicza się także możliwość bezwzględnego wyzyskiwania pracowników. Potrzebny jest nam nowy układ po Układzie Ogólnym w sprawie Ceł i Handlu (General Agreement on Tariffs and Trade) - nowy układ ogólny w sprawie płac i prawa pracy (general agreement on wages and labour). Promowanie przestrzegania tych praw, zarządzanie i kierowanie globalizacją powinny należeć do fundamentalnych zadań Europy świadomej swych humanistycznych i chrześcijańskich korzeni, Europy zdolnej przyjąć pamięć i dziedzictwo wielkiego ruchu ludzi pracy, jakim była i jest "Solidarność".

W XVIII w. polscy uchodźcy śpiewali:

"Marsz, marsz, Dąbrowski, z ziemi włoskiej do Polski"

Dzisiaj moglibyśmy powiedzieć:

„Marsz, marsz, Solidarność, z ziemi polskiej do Europy i do świata".

Fragmenty nauczania Jana Pawła II

Ojciec Święty Jan Paweł II – „do nas i za nas"

1. Styczeń 1981 Watykan – pierwsza pielgrzymka „Solidarności"

Z radością przyjąłem wiadomość, że poprzez zatwierdzenie statutu NSZZ „Solidarność" w dniu 10 listopada stał się organizacją uprawnioną do właściwej sobie działalności na terenie naszej Ojczyzny. Powołanie „Solidarności" jest wydarzeniem doniosłym. Wskazuje na gotowość wszystkich w Polsce ludzi pracy i to pracujących w różnych zawodach, również inteligenckich, a także ludzi pracujących na roli do podejmowania solidarnej odpowiedzialności za godność i owocność pracy wykonywanej przy tylu różnych warsztatach na naszej ojczystej ziemi.(…)

Myślę, Drodzy Państwo, ze macie pełną świadomość zadań, jakie stają przed wami w „Solidarności". Są to zadania niezwykle doniosłe. Wiążą się one z potrzebą pełnego zabezpieczenia godności i skuteczności ludzkiej pracy poprzez uwzględnianie wszystkich osobowych, rodzinnych i społecznych uprawnień każdego człowieka: podmiotu pracy. W tym znaczeniu zadania te mają podstawowe znaczenie dla życia całego społeczeństwa, całego narodu: dla jego dobra wspólnego.(…)

Dzisiaj goszczę szczególnych pielgrzymów, przedstawicieli „Solidarności". I dlatego poprzez was, jako przedstawicieli, widzę tę całą wielką pracę, jaka się dokonuje w naszej ziemi ojczystej. Widzę ludzi pracy. I skoro mamy rozpocząć liturgię eucharystyczną – co pragnę uczynić? Pragnę wobec was i z wami razem tych wszystkich ludzi pracy zgromadzić tu, przy ołtarzu, i z tego, co jest treścią każdego ich dnia, każdego dnia pracy w Polsce, „gdzie wschodzi słońce i kędy zapada" – jak mówi nasz wielki współczesny poeta w tytule swego dzieła – z tej całej wielkiej polskiej pracy uczynić ofiarę chleba i wina. Proszę was, ażebyście mi w tym dopomogli, wy, którzy reprezentujecie świat pracy, ludzi pracy. Proszę was, ażebyście tę polską pracę pod postacią chleba i wina tutaj, na tym ołtarzu papieskiej kaplicy położyli, złożyli w ofierze.(…) proszę was, ażebyście te słowa waszego Rodaka, Następcy Piotra na rzymskiej Stolicy, powtórzyli ludziom pracy w Polsce. Ażeby ta praca służyła godności człowieka. Ażeby dźwigała cały naród.

2. 2003, Watykan, listopad, ostatnie spotkanie „Solidarności" z Ojcem Świętym

(…) 15 stycznia 1981 r. mówiłem do przedstawicieli „Solidarności": „Myślę, Drodzy Państwo, że macie pełną świadomość zadań, jakie stają przed wami […]. Są to zadania niezwykle doniosłe. Wiążą się one z potrzebą pełnego zabezpieczenia godności i skuteczności

ludzkiej pracy poprzez uwzględnienie wszystkich osobowych, rodzinnych i społecznych uprawnień każdego człowieka: podmiotu pracy.(…) Wydaje się, że dziś to wezwanie do zabezpieczenia godności i skuteczności ludzkiej pracy nie straciło swojej ważności. Wiem, jak bardzo ta godność i skuteczność jest dziś zagrożona. Wraz z rozwojem gospodarki rynkowej pojawiają się nowe problemy, które boleśnie dotykają pracowników. Wielokrotnie w ostatnim czasie mówiłem o problemie bezrobocia, który w wielu regionach Polski przybiera niebezpieczne rozmiary. Pozornie wydaje się, że związki zawodowe nie mają na to wpływu. Trzeba jednak zapytać, czy nie mają wpływu na sposób zatrudniania, który coraz częściej ma charakter tymczasowy, albo na tryb zwolnień, które dokonywane są bez jakiejkolwiek troski o losy poszczególnych pracowników i ich rodzin.(…) Trzeba, aby wasz Związek otwarcie występował w obronie ludzi pracy, którym pracodawcy odmawiają prawa głosu, prawa sprzeciwu wobec zjawisk urągających podstawowym prawom pracownika. (…)

3. Styczeń 1982 Watykan – stan wojenny w Polsce

(…)Widzę tu na Placu św. Piotra tyle napisów „Solidarność", dziękuję, bardzo dziękuję za te wyrazy solidarności z „Solidarnością". To słowo mówi o wielkim wysiłku, którego dokonali ludzie pracy w mojej Ojczyźnie, ażeby zabezpieczyć prawdziwą godność człowieka pracy. Ludzie pracy mają prawo do tworzenia samodzielnych związków, których zadaniem jest strzec ich społecznych, rodzinnych oraz indywidualnych praw. Taką naukę Kościół głosił zawsze, a w szczególności od Rerum novarum do Laborem execens, jako elementarny wykładnik sprawiedliwości i pokoju społecznego. Słowo „Solidarność", które widnieje na tylu transparentach, mówi o wysiłku zmierzającym do takiej właśnie sprawiedliwości i pokoju. Stąd jest ono szeroko znane i przyjmowane z szacunkiem na całym świecie.

Solidarność należy do współczesnego dziedzictwa ludzi pracy w mojej Ojczyźnie.(…)

Społeczeństwa całego świata, a zwłaszcza narody Europy i Ameryki, w dalszym ciągu wykazują zaniepokojenie sytuacją, jaka się wytworzyła w Polsce w związku z wprowadzeniem stanu wojennego.(…)

Pod zagrożeniem utraty pracy ludzie bywają przymuszeni do podpisywania oświadczeń, które są niezgodne z ich sumieniem, z ich przekonaniem.

Łamanie sumień jest straszną krzywdą wyrządzoną człowiekowi. Jest najboleśniejszym uderzeniem w ludzką godność. jest poniekąd gorsze od zadawania śmierci fizycznej, od zabijania: "nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało...." (Mt 10,28), mówi Chrystus, wskazując, o ile większym złem jest zabijanie ludzkiego ducha, ludzkiego sumienia.

Zasada poszanowania sumień jest podstawowym prawem człowieka, zagwarantowanym w konstytucjach i umowach międzynarodowych.

Podnoszę głos do Boga – wraz z wszystkimi ludźmi dobrej woli – aby nie zabijano polskich sumień!

Otrzymałem list z Polski pisany przed Bożym Narodzeniem. List od osób internowanych w wyniku dekretu stanu wojennego.

Odczytałem ten list z głęboką uwagą i wzruszeniem. Tak bardzo był pełen treści: ludzkiej – chrześcijańskiej – polskiej treści.

A na końcu – jakby zaproszenie do wigilii – te słowa: "Bądź z nami, jak my jesteśmy z Tobą".

Przyjąłem całym sercem to zaproszenie, te słowa – i zwracam je zarazem w Twoją stronę, Pani Jasnogórska i Matko mojego Narodu. Jakże inaczej mogę odpowiedzieć na list – ten jeden i tyle, tyle innych, nie napisanych.

Bądź z nami!

Bądź z nami! Z uwięzionymi, skazanymi na przymusowe odosobnienie bez sądu. Z wszystkimi, którzy cierpią z powodu uwięzienia swych najbliższych.

O Matko! Wszak pamiętasz, że Ty sama również byłaś "uwięziona". Został kiedyś uwięziony Twój jasnogórski obraz na szlaku nawiedzenia po Polsce – ale wyszedł na wolność!

Matko, błagam Cię, aby wyszli na wolność wszyscy, którym tę wolność niesłusznie odebrano.

4. 1982, luty, Watykan – audiencja dla przywódców związkowych

Panie i Panowie, nikt nie może wiedzieć lepiej od was, jak bardzo problemy „Solidarności" nie są dziś sprawą wyłącznie polską, ale w swych źródłach i skutkach są sprawą całego świata pracy Wy wszyscy, a zwłaszcza ci, którzy należą do związków o inspiracji chrześcijańskiej, wiecie, że Kościół zawsze głosił prawo do wolnego zrzeszania się w imię godności pracy ludzkiej. Jak podkreśliłem w encyklice Laborem exercens: „Jako osoba jest człowiek podmiotem pracy. Jako osoba pracuje, wykonuje różne czynności przynależące do procesu pracy, a wszystkie one, bez względu na ich charakter, mają służyć urzeczywistnianiu się jego człowieczeństwa, spełnianiu osobowego powołania, które jest mu właściwie z racji samegoż człowieczeństwa". Praca posiada wartość etyczną, związaną z faktem, że ten, kto ją wykonuje, jest osobą świadomą i wolną, podmiotem decydującym o sobie i dla siebie. Przez swoją pracę człowiek produkuje różne rzeczy, wytwarza środki produkcji – kapitał – i przetwarza bogactwa przyrody; ostatecznie jednak zawsze pracuje po to, aby realizować własne człowieczeństwo, ażeby być bardziej ludzkim, bardziej człowiekiem, świadomym panem swojego losu.(…) Człowiek pracy nie może uchylić się od obowiązku obrony prawdziwej godności swojej pracy. Nie wolno też przeszkadzać mu w wykonywaniu tej odpowiedzialności. Zrzeszając się swobodnie między sobą – ludzie pracy podejmują właściwą im odpowiedzialność za obronę nie tylko własnych życiowych interesów, ale także samej godności pracy związanej z każdym wymiarem życia ludzkiego. W ten sposób związki zawodowe zabiegają o sprawiedliwe prawa ludzi pracy, według różnych zawodów, kierując się jednocześnie troską o dobro wspólne. Związki zawodowe spełniają w obronie prawa pracy właściwą im rolę, która nabiera znaczenia ogólnospołecznego.

5. 1987, czerwiec, Trójmiasto, spotkania z ludźmi pracy podczas mszy świętych w Gdyni i Gdańsku

(…) W imię przyszłości człowieka i ludzkości trzeba było wypowiedzieć to słowo „solidarność". Dziś płynie ono szeroką falą poprzez świat, który rozumie, że nie możemy żyć wedle zasady: „wszyscy przeciw wszystkim", ale tylko wedle zasady: „wszyscy z wszystkimi", „wszyscy dla wszystkich".

To słowo zostało wypowiedziane tutaj, w nowy sposób i w nowym kontekście. I świat nie może o tym zapomnieć. To słowo jest waszą chlubą, ludzie polskiego morza. Ludzie Gdańska i Gdyni, Trójmiasta, którzy żywo macie w pamięci wydarzenia lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Nie możemy w świecie współczesnym iść dalej naprzód, popędzani imperatywem zawrotnych zbrojeń, bo to oznacza perspektywę wojen i samozniszczenia. Właśnie: nie tylko wzajemnego zniszczenia. Zbiorowego samozniszczenia.

I nie możemy iść dalej naprzód – nie może być mowy o żadnym postępie, jeżeli w imię społecznej solidarności nie będą respektowane do końca prawa każdego człowieka. Jeżeli nie znajdzie się w życiu społecznym dość przestrzeni dla jego talentów i inicjatywy. A nade wszystko dla jego pracy.

Tu, nad brzegiem Bałtyku, wypowiadam więc i ja to słowo, tę nazwę „solidarność", ponieważ należy ono do stałego przesłania społecznej nauki Kościoła. W tym duchu przemawiali Ojcowie i teologowie. Stąd się zrodziły encykliki społeczne ostatniego stulecia, a w czasach ostatnich nauczanie Soboru oraz obu współczesnych papieży, Jana i Pawła, między innymi również Janowa encyklika o pokoju Pacem in terris.

Solidarność musi iść przed walką. Wówczas ludzkość może przetrwać. I może przetrwać i rozwijać się każdy naród w wielkiej ludzkiej rodzinie.

(…) Gospodarz mówi do robotników: „Idźcie…do mojej winnicy, a co będzie słuszne, dam wam" (Mt 20,4). A zatem - umowa o pracę, a równocześnie sprawa słusznego wynagrodzenia, czyli sprawiedliwej zapłaty za pracę.

Wokół tej odwiecznej sprawy narastają z pokolenia na pokolenie dzieje

sprawiedliwości – i niesprawiedliwości – w stosunkach wzajemnych między pracodawcą a pracownikiem. Narasta jeden z centralnych rozdziałów kwestii społecznej. Praca bowiem leży w samym centrum tej doniosłej „kwestii".

Prawda, że za pracę trzeba zapłacić, ale to jeszcze nie wszystko. Praca – to znaczy człowiek. Człowiek pracujący. Jeśli więc chodzi o sprawiedliwy stosunek między pracą a płacą, to nie można go nigdy dostatecznie określić, jeśli się nie wyjdzie od człowieka jako podmiotu pracy.

Praca nie może być traktowana – nigdy i nigdzie – jako towar, bo człowiek nie może dla człowieka być towarem, ale musi być podmiotem. W pracę wchodzi on poprzez całe swoje człowieczeństwo i całą swą podmiotowość. Praca otwiera w życiu społecznym cały wymiar podmiotowości człowieka, a także podmiotowości społeczeństwa, złożonego z ludzi pracujących. Trzeba zatem widzieć wszystkie prawa człowieka w związku z jego pracą i wszystkim czynić zadość.

Za pracę ludzką trzeba zapłacić i równocześnie: na pracę człowieka nie sposób odpowiedzieć samą zapłatą. Przecież – jako osoba – jest on nie tylko „wykonawcą", lecz jest współtwórcą dzieła, które powstaje na warsztacie pracy. Ma zatem prawo do stanowienia również o tym warsztacie. Ma prawo do pracowniczej samorządności, – czego wyrazem są między innymi związki zawodowe: „niezależne i samorządne", jak podkreślano właśnie tu, w Gdańsku.

Z kolei praca ludzka – poprzez setki i tysiące, jeśli nie miliony, warsztatów – przyczynia się do dobra wspólnego społeczeństwa. Ludzie pracy w tej właśnie pracy znajdują tytuł, wieloraki, różnorodny, bo i praca ludzka jest wieloraka i różnorodna – a więc tytuł do stanowienia o sprawach całego społeczeństwa, które żyje i rozwija się z ich pracy.

„Umowy gdańskie" pozostaną w dziejach Polski wyrazem tej właśnie narastającej świadomości ludzi pracy odnośnie do całego ładu społeczno – moralnego na polskiej ziemi. Sięgają one swą genezą do tragicznego grudnia 1970 roku. I pozostają wciąż zadaniem do spełnienia!

1996, Watykan, listopad, pielgrzymka „Solidarności"

Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność" zrodził się z głębokiej troski o człowieka, o jego potrzeby duchowe i materialne, a także z poczucia wielkiej odpowiedzialności za wspólne dobro całego narodu. Waszym zadaniem, jako związku zawodowego, jest współdziałanie w rozwiązywaniu problemów ludzi pracy. Należy je rozwiązywać w duchu solidarności międzyludzkiej, która ma swe źródło w autentycznej miłości. Potrzebna jest odważna i owocna współpraca oraz wola dialogu ze strony wszystkich, którym leży na sercu dobro kraju i społeczeństwa. Konieczna jest dziś w Polsce wielka, zbiorowa solidarność umysłów, serc i rąk, solidarność zdolna przezwyciężać podziały i rozbieżności, by konsekwentnie i z poświęceniem można było budować społeczeństwo bardziej sprawiedliwe, wolne i braterskie. Potrzebna jest więc głęboka formacja wszystkich członków „Solidarności", formacja otwarta na nowe zjawiska zachodzące w społeczeństwie, a równocześnie wierna wartościom, które kształtowały początki waszego Związku. Chodzi tu nie tylko o zdobycie wiedzy i kompetencji niezbędnych w podejmowaniu odpowiedzialnych zadań, ale także o wolę konsekwentnego postępowania i poświęcania się dla wspólnego dobra w duchu społecznej nauki Kościoła. Chodzi o nową kulturę pracy uwzględniającą potrzeby duchowe i materialne człowieka i szanującą jego podstawowe prawa.

(…) Społeczeństwo solidarne to takie, które jest solidarne z ludźmi pracy, gdzie osoba ludzka stanowi pierwsze i ostateczne kryterium przy planowaniu zatrudnienia. Trzeba więc czynić wszystko, aby w naszym kraju przywrócić pracy ludzkiej jej właściwe miejsce i rolę, jaką winna ona spełniać w demokratycznym społeczeństwie. Trzeba dołożyć wszelkich starań w walce z szerzącym się bezrobociem, wykazując szczerą gotowość szukania konkretnych i skutecznych rozwiązań. Jest to wielkie zadanie na dzisiaj i na przyszłość dla tych wszystkich w Polsce, którym leży na sercu dobro kraju.

1999, czerwiec, Sopot, pielgrzymka Ojca Świętego do Ojczyzny

W tym bowiem mieście, [w Gdańsku], przed dziewiętnastu laty narodziła się „Solidarność". Było to przełomowe wydarzenie w historii naszego narodu, ale także w dziejach Europy. „Solidarność" otworzyła bramy wolności w krajach zniewolonych systemem totalitarnym, zburzyła Mur Berliński i przyczyniła się do zjednoczenia Europy rozdzielonej od czasów II wojny światowej na dwa bloki. Nie wolno nam nigdy zatrzeć tego w pamięci. Tp wydarzenie należy do naszego dziedzictwa narodowego. Słyszałem wtedy w Gdańsku od was: „nie ma wolności bez solidarności". Dzisiaj wypada powiedzieć: nie ma solidarności bez miłości".

2003, Watykan, listopad, ostatnie spotkanie „Solidarności" z Ojcem Świętym

(…)Zdarza się, iż pracodawcy w Polsce odmawiają podwładnym prawa do odpoczynku, do świadczeń lekarskich, a nawet do macierzyństwa. Czy nie oznacza to ograniczania wolności, o jaką walczyła „Solidarność"? Pozostaje wiele do zrobienia w tym względzie. Ten obowiązek spoczywa na władzach państwowych, na instytucjach prawnych, ale także na „Solidarności", z którą świat pracy różnych sektorów związał wiele nadziei. Nie można tej nadziei zawieść. (…)

Władza przechodzi z rąk do rąk, a robotnicy, rolnicy, nauczyciele, służba zdrowia i wszyscy inni pracownicy, bez względu na to, kto sprawuje władzę w kraju, oczekują pomocy w obronie ich słusznych praw. Tu nie może zabraknąć „Solidarności". (…)Wierzę, iż to działanie będzie skuteczne i przyniesie poprawę losu ludzi pracy w naszym kraju. Z Bożą pomocą pełnijcie dzieło, które razem rozpoczęliście przed laty. Pozdrówcie cały związek „Solidarność". Pozdrówcie ludzi pracy. Pozdrówcie wasze rodziny. Niech Bóg wszystkim błogosławi.

KAMPANIA GODNA PRACA - GODNA EMERYTURA

MARSZ O GODNĄ PRACĘ

W przeddzień rocznicy powstania NSZZ "S" ponad 40 tys. związkowców z całej Polski przemaszerowało ulicami Warszawy w ogólnopolskiej manifestacji.

29 sierpnia 2008 r. od rana na Placu Piłsudskiego gromadzili się związkowcy, którzy z całego kraju przybyli na ogólnopolską manifestację "Solidarności". - Przybyliśmy do Warszawy. Żeby wspólnie w imieniu wszystkich, zwłaszcza tych najsłabszych, bronić praw pracowniczych, które próbuje się odbierać. Chcemy razem głośno zawołać, żeby wszyscy pracownicy w Polsce usłyszeli dzisiaj siebie - powiedział rozpoczynając manifestację Janusz Śniadek, przewodniczący KK NSZZ "S".

Szef "S" przedstawił główne postulaty, z którymi związkowcy przyjechali do Warszawy. - Polscy pracownicy chcą i potrafią ciężko pracować, ale mają prawo oczekiwać i żądać godnej pracy. Pracy dobrze zorganizowanej, bezpiecznej i godziwie opłacanej. Pracy, po której na starość otrzymają godną emeryturę, a nie będą skazani na korzystanie z opieki społecznej - mówił Śniadek. Przewodniczący zaapelował do rządu i pracodawców, aby zgodnie z wielokrotnie składanymi deklaracjami w końcu podjęli rzetelny dialog. - Od pracodawców domagamy się przestrzegania prawa pracy i prawa pracowników do zrzeszania się. (.) Od rządu domagamy się tworzenia praw według standardów europejskich. Od instytucji państwowych skuteczniejszej egzekucji tego prawa - powiedział przewodniczący.

Po przewodniczącym postulaty branż przedstawili: Maria Ochman, przewodnicząca Sekretariatu Ochrony Zdrowia, Stefan Kubowicz, przewodniczący Sekretariatu Oświaty i Wychowania, Kazimierz Grajcarek, przewodniczący Sekretariatu Górnictwa i Energetyki, Dariusz Adamski, szef Sekcji Krajowej Przemysłu Okrętowego. Głos zabrali również P. Kamalam,

przedstawicielka Międzynarodowej Konfederacji Pracy oraz Józef Niemiec, sekretarz konfederalny EKZZ, który zaprosił związkowców z "S" na europejską manifestację w Paryżu.

Na koniec o zrzeszanie się w NSZZ "Solidarność" zaapelował Michał Kulczycki przewodniczący "S" pracowników ochrony. Pracownicy sektorów takich jak usługi porządkowe, catering, handel tez pracują za grosze i mają mnóstwo problemów. Ich płace nie pozwalają na godne życie. Wzywamy rząd do zmiany tej sytuacji, ale nie łudźmy się! Jeżeli nie będziemy zorganizowani i silni samo wzywanie niewiele tu pomoże. Aby osiągnąć nasze cele musimy się wszyscy o nie upomnieć. Tylko zorganizowanie się w związek daje szansę na poprawę warunków życia. Apeluję do wszystkich pracowników - zapisujcie się do NSZZ "S" - mówił Kulczycki.

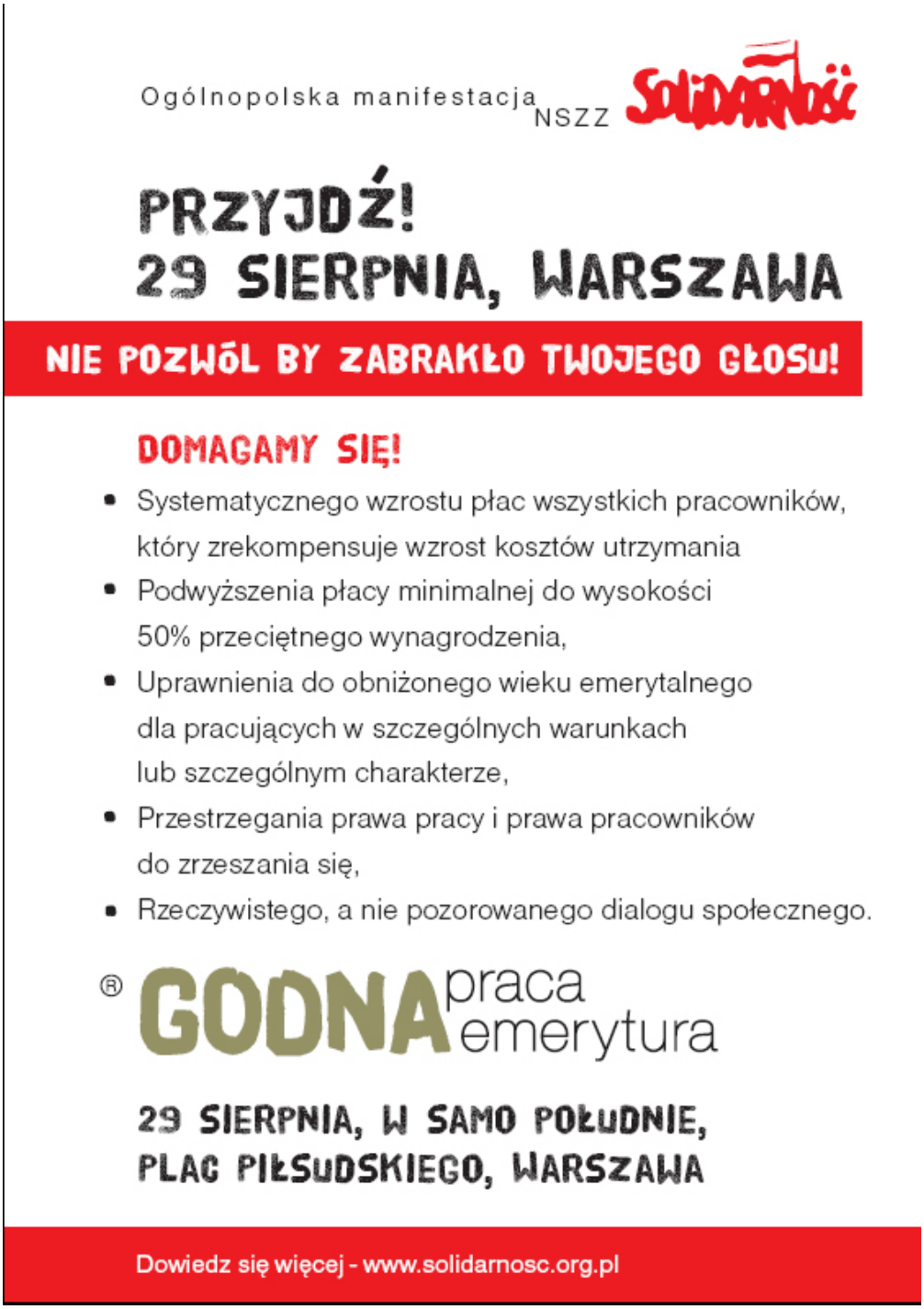

Po 13.00 pochód ruszył z Placu Piłsudskiego pod Urząd Rady Ministrów. Na czele manifestacji szły osoby z wózkami z supermarketów wraz z produktami, na które stać pracownika zarabiającego płacę minimalną oraz emeryta otrzymującego najniższą emeryturę. Symbolem niespełnionych obietnic premiera były balony z hasłami z expose Donalda Tuska. Podczas manifestacji przeprowadzona została symboliczna zbiórka pieniędzy na wcześniejszą i zasłużoną emeryturę dla Premiera. Zbierane podczas manifestacji pieniądze zostały wrzucone pod Kancelarią Prezesa Rady Ministrów do specjalnej urny.

Niestety Premier nie miał czasu na spotkanie się przedstawicielami manifestantów, którzy przekazali petycję ministrowi Michałowi Boniemu.

Petycja NSZZ "Soilidarność"

Pan Premier Donald Tusk

Prezes Rady Ministrów

Warszawa

My, przedstawiciele NSZZ „Solidarność”, domagamy się godnej pracy i godnych emerytur dla wszystkich grup zawodowych. W ramach trwającej kampanii społecznej „Godna praca - godna emerytura” apelujemy do Rządu RP o respektowanie znaczenia bezpiecznej i godziwie wynagradzanej pracy dla trwałego wzrostu gospodarczego kraju oraz bezpieczeństwa pracowników i ich rodzin. Tylko godna praca i emerytura umożliwią pracownikom i emerytom godne życie, a Polsce – długotrwały rozwój gospodarczy oparty na stabilnych podstawach.

Nie godzimy się, aby wzrost gospodarczy konsumowany był kosztem pracowników pod hasłami ekonomicznej konieczności. Obecnie blisko 2 mln zatrudnionych zarabia poniżej minimum socjalnego na 1 osobę (wg GfK Polonia), podczas gdy członkowie zarządów dużych prywatnych firm w Polsce należą do najwyżej wynagradzanych w Europie. Wzywamy rząd do podjęcia zdecydowanych kroków zmierzających do zahamowania rosnącego rozwarstwienia płac.

Chcemy godnie pracować i godnie zarabiać. Niskie płace są źródłem bierności zawodowej, powodują głodowe emerytury i prowokują emigrację zarobkową. Aby ratować polski rynek pracy, domagamy się zapewnienia pracownikom godziwych warunków pracy we wszystkich branżach. To człowiek jest najcenniejszym kapitałem polskiej gospodarki. Dlatego też bez inwestycji w pracownika, w jego bezpieczeństwo, wykształcenie, zdrowie, a także przyszłą emeryturę, nie może być mowy o zrównoważonym i stabilnym rozwoju. Tak jak bez ochrony najsłabszych, pomocy dla najuboższych, wspierania zatrudnienia niepełnosprawnych, skutecznego przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu – nie może być mowy o solidarnym społeczeństwie.

W związku z tym oczekujemy od Rządu RP i pracodawców:

- Podwyższenia płacy minimalnej do wysokości 50% przeciętnego wynagrodzenia.
- Zapewnienia systematycznego wzrostu płac wszystkich pracowników, rekompensującego wzrost kosztów utrzymania.
- Zachowania uprawnień do obniżonego wieku emerytalnego dla osób pracujących w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze.
- Przestrzegania prawa pracy i prawa pracowników do zrzeszania się.
- Zapewnienia rzeczywistego, a nie pozorowanego dialogu społecznego.

Wszyscy odwołujemy się do idei solidarności. Deklaracja Pana Premiera podczas expose, że „rząd jest po to, aby nikt więcej w Polsce nie odważył się więcej przeciwstawiać wolności i solidarności” nie może być pustym hasłem i niespełnionym postulatem. Nie wystarczy pamiętać - trzeba też podjąć konkretne działania.

W przededniu rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych upominamy się o podjęcie autentycznego dialogu społecznego. Domagamy się realizacji składanych obietnic z zakresu polityki społecznej i gospodarczej, co umożliwi rzeczywistą poprawę sytuacji polskich pracowników i emerytów. Działania i decyzje zmierzające do spełnienia postulatów środowisk pracowniczych będą dla nas dowodem poszanowania podstawowych praw obywateli, a także wyrazem perspektywicznego myślenia i odpowiedzialności za kraj i naszą wspólną przyszłość.

Przemówienie Janusza Śniadka podczas manifestacji

Witam i Pozdrawiam
- Polski Świat Pracy
- Wszystkie Branże i Zawody
- Każdego z Was
Jednym słowem pozdrawiam Solidarność.

Solidarność, której nie może zabraknąć nigdzie, gdzie ludzie w obronie swojej godności potrzebują pomocy.

Przybyliśmy do Warszawy, żeby wspólnie w imieniu wszystkich, zwłaszcza tych najsłabszych, bronić praw pracowniczych, które próbuje się odbierać.

Chcemy razem głośno zawołać, żeby wszyscy pracownicy w Polsce usłyszeli dzisiaj siebie.

Żeby wiedzieli, że ich głos i oczekiwania docierają do rządzących Polską.

A nasze postulaty są proste:

Godna Praca i Godna Emerytura yto Godne Życie.

Polska nie ma zbyt wielu bogactw i surowców naturalnych.

Największym bogactwem polskiej gospodarki, najcenniejszym kapitałem polskich firm są pracownicy!

To kapitał ludzki jest naszym bogactwem!

To w ten kapitał trzeba inwestować!

Inwestować w człowieka to inwestować:

- w oświatę i edukację
- w kwalifikacje
- w warunki pracy i BHP
- w ochronę zdrowia
- w zabezpieczenia emerytalne
- w godziwe wynagrodzenie

Od inwestycji w człowieka zależy rozwój gospodarczy i przyszłość Polski.

Przyszłość nasza i naszych dzieci.

Chcemy iść drogą rozwoju, opartą na inwestowaniu w człowieka.

Chcemy budowania bezpieczeństwa naszego kraju i naszej gospodarki.

Chcemy bezpieczeństwa osobistego i naszych rodzin.

Chcemy godnego życia!

Naszą wizję rozwoju Polski przeciwstawiamy innej wizji opartej:

- na kryterium szybkiego, doraźnego zysku.
- na obniżeniu kosztów za wszelką cenę
- na nieprzestrzeganiu prawa pracy
- na obniżaniu standardów bezpieczeństwa
- na ucieczce od inwestowania w rozwój

Twierdzi się, że jest to droga do dobrobytu na skróty.

Droga bez inwestowania w przyszłość, to gospodarka rabunkowa.

To droga do dobrobytu dla nielicznych.

Wiemy to wszyscy i głośno wołamy:

Nie ma żadnej drogi do dobrobytu na skróty!

Polscy pracownicy chcą i potrafią ciężko pracować, ale mają prawo oczekiwać i żądać godnej pracy.

Pracy dobrze zorganizowanej, bezpiecznej i godziwie opłacanej.

Pracy, po której na starość otrzymają godną emeryturę, a nie będą skazani na korzystanie z opieki społecznej.

Dziś taki los szykuje się dla armii pracowników kuszonych, albo zmuszanych do fałszywego samozatrudnienia.

Coraz więcej polskich menadżerów zarabia na poziomie europejskim.

Równocześnie odmawiają podwyżek pracownikom, uzasadniając to tak zwaną koniecznością ekonomiczną.

Tymczasem według badań GUS-u w roku 2007 w stosunku do roku poprzedniego udział kosztów płac, który w kosztach ogólnych polskich firm wynosił tylko 12%, spadł o 1%

Spośród krajów europejskich tylko Portugalia wyprzedza Polskę, jeśli chodzi o rozwarstwienie płac.

To bardzo niechlubna czołówka.

Jak dowodzą badania, taka sytuacja nie sprzyja ani pokojowi społecznemu, ani rozwojowi gospodarczemu.

Domagamy się od rządu i pracodawców, żeby wielokrotnie składane deklaracje gotowości do dialogu społecznego zamieniły się w czyn.

Żeby wzorem Hiszpanii i Irlandii rzetelny dialog, poważne traktowanie partnerów i podpisane porozumienia stały się źródłem sukcesu gospodarczego.

Aby stanowisko Głównego Inspektora Pracy nie stało się politycznym łupem, na którym zmian dokonuje się bez merytorycznego uzasadnienia, a konsultacja z Radą Ochrony Pracy jest jawną farsą.

Od pracodawców domagamy się przestrzegania prawa pracy i prawa pracowników do zrzeszania się.

Deficyt wykwalifikowanych pracowników, w niektórych branżach, okazuje się być najlepszą motywacją dla pracodawców do poprawy w tym obszarze, ale to jeszcze niewystarczające.

Od rządu domagamy się tworzenia praw według standardów europejskich.

Od instytucji państwowych skuteczniejszej egzekucji tego prawa.

Na koniec dziękując Wam Wszystkim za podjęty wysiłek, za solidarną obecność dzisiaj w Warszawie, chcę się zwrócić do Was z wielkim apelem.

Niech w dzisiejszych doniesieniach i relacjach z Warszawy obecne będą Wasze racje, argumenty i postulaty.

Nie pozwólmy się sprowokować do żadnych awantur.

Nie pozwólmy, aby jakieś zdarzenia przysłoniły nasze postulaty.

Walcząc o godność zachowujmy się godnie.

Naszym hasłem:

Godna Praca

Godna Emerytura

Godne Życie.

Przemówienie P. Kamalam

Międzynarodowa Konfederacja Związków Zawodowych
dyrektor Departamentu Równości

Drodzy Koledzy i Koleżanki, Bracia i Siostry,

Z wielką przyjemnością jestem tu dziś z wami i przekazuję wam, polskim pracownikom, i związkowi zawodowemu „Solidarność”, wyrazy solidarności od Międzynarodowej Konfederacji Związków Zawodowych i jej 168 milionów członków z całego świata. Specjalne pozdrowienia przekazuję od Guya Rydera, Sekretarza Generalnego, który niestety nie może być tu dzisiaj z wami.

Międzynarodowy ruch związkowy będzie obchodził Światowy Dzień Godnej Pracy 7 października 2008r. Domagamy się nowej globalizacji, która da nowe miejsca pracy przyjazne środowisku naturalnemu i gwarantujące trwały rozwój.

Godna praca, dająca godne wynagrodzenie pozwoli wykorzenić ubóstwo i nierówność.

Ruch związkowy domaga się ochrony socjalnej obejmującej wszystkich pracowników, w tym pracowników gospodarki nieformalnej i pracowników migrujących, i zagwarantowania zabezpieczeń społecznych, emerytur, zasiłków dla bezrobotnych, ochrony macierzyństwa i dobrej ochrony zdrowia.

Długość życia wzrasta i jedynie godna praca oraz uznanie wkładu emerytowanych pracowników w dobrobyt społeczeństwa zapewni im bezpieczeństwo socjalne i prawa ekonomiczne. W pełni popieramy waszą kampanię Godna Praca - Godna Emerytura na rzecz lepszej jakości życia. Solidarność ludzi pracy, która przyniosła wam wolność i demokrację musi jeszcze raz połączyć wszystkie pokolenia, wszystkich pracowników na wszystkich kontynentach tak, aby nasze żądania zostały spełnione.

Rynki finansowe wywierają rosnący nacisk na rządy aby porzuciły one swoją odpowiedzialność wobec starszych pokoleń, a idea solidarności międzypokoleniowej jest zagrożona zarówno tu, jak i w innych częściach świata. Rosnące zjawiska pracy tymczasowej, pracy w niepełnym wymiarze i dorywczej, wraz z bezrobociem i niepełnym zatrudnieniem obniżają emerytury i poziom opieki zdrowotnej emerytów. Ruch związkowy domaga się realnego uznania praw ludzi starszych i poszanowania zasad niezależności, aktywności, godności, opiekuńczości i samospełnienia.

Musimy zwracać szczególną uwagę na sytuację kobiet, które stanowią większą część starszej populacji. Krótszy okres aktywności zawodowej spowodowany przerwami macierzyńskimi i opieką nad starszymi krewnymi, gorzej płatne prace powodują niższe emerytury. Błędna redystrybucja będzie miała negatywny wpływ na równość płci.

Stopa zależności ludzi starszych w Polsce ma dramatycznie wzrosnąć z 25% do 40% w ciągu 15 lat. Liczba osób otrzymujących niższe uposażenia również ma wzrosnąć, czego skutkiem będzie wzrost ubóstwa szczególnie wśród kobiet. Jedynie dobrze zarządzany system emerytalny z udziałem aktywnych pracowników zapewni właściwy poziom emerytur. Wasza kampania jest odpowiedzią na to wyzwanie i ta mobilizacja wesprze również pracowników całego świata w ich walce o prawo do pracy, produktywnego zatrudnienia i godnej emerytury.

Jeszcze raz pozwólcie mi, w imieniu Międzynarodowej Konfederacji Związków Zawodowych, życzyć wam sukcesów w tej walce o solidarność miedzy pokoleniami.

28 LAT "SOLIDARNOŚCI"

Minęło 28 lat od podpisania porozumień sierpniowych i powstania NSZZ "Solidarność". Jak co roku w Gdańsku i nie tylko odbyły się uroczystości związane z tą rocznicą. W tym roku urodziny "Solidarności" zbiegły się z 20. rocznicą strajków z 1988 r. Z tej okazji prezydent Lech Kaczyński w Gdańsku odznaczył ponad 70 osób, za udział w strajkach w 1980 i 1988 r. Wcześniej w bazylice św. Brygidy została odprawiona uroczysta msza św. pod przewodnictwem abp Sławoja Leszka Głódzia. Metropolita gdański przypomniał, że "Sierpień" 1980 r. tworzyli ludzie, którzy wierzyli w sens braterstwa i miłości, tak jak bohaterowie innych wielkich wydarzeń z historii Polski. - Jak to się stało, że wielu ludzi, którzy propagowali prospołeczną politykę, przestawiło zwrotnicę. Dlaczego tak mało w życiu społecznym, w mediach prospołecznej polityki? Jak to się stało, że trzeba przypominać, że najważniejszym kapitałem są ludzie? - pytał metropolita gdański. Arcybiskup przestrzegał, że Polska nie zbuduje dobrobytu, jeśli będzie się pogłębiał konflikt między pracownikami a pracodawcami. Co więcej nie możemy sobie pozwolić, żeby tysiące młodych wykształconych i przedsiębiorczych ludzi

szukało swojego miejsca za granicą. Zdaniem arcybiskupa Głódzia przyczyną emigracji jest także kryzys stosunków pracy i organizacji pracy. Do słów metropolity gdańskiego nawiązał już na Placu Solidarności przewodniczący KK NSZZ "S" Janusz Śniadek, którzy przypomniał o ogólnopolskiej manifestacji, która odbyła się 29 sierpnia w Warszawie. Wołaliśmy w imieniu tych, którzy mimo dobrej koniunktury nie otrzymują podwyżek. Polski świat pracy domaga się poszanowania godności pracowników - powiedział Śniadek. Przewodniczący podziękował również prezydentowi za odznaczenie bohaterów 1988 i 1980 r. - Niektórzy mówili, że wymarsz ze Stoczni w 1988 r. do kościoła św. Brygidy był klęską. Kto zna realia tamtych czasów wie, że to było zwycięstwo. Wiedzieliśmy, że zwycięstwo jest po naszej stronie - powiedział prezydent. Odznaczenia otrzymali m.in. Jan Rokita, Edward Szwajkiewicz, Bogdan Olszewski, Henryk Jagielski, Bogdan Pietruszka oraz pośmiertnie księża Stefan Niedziela i Stanisław Suchowolec.

Poniżej wystąpienie Janusza Śniadka i homilia aba Sławoja Leszka Głodzia.

Wystąpienie Janusza Śniadka podczas uroczystości 28. rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych i powstania „Solidarności”

W dniu Narodowego Święta Wolności i Solidarności tutaj w Gdańsku witam:

Pana Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej, Lecha Kaczyńskiego.

Obecni oficjalni goście i delegacje.

Witam wszystkich zebranych. Dziękuję za solidarną obecność.

Jeszcze raz, witam i pozdrawiam wszystkie osoby, które otrzymają dzisiaj odznaczenia państwowe. Długo trwało, zanim wolna Polska w ten symboliczny sposób powiedziała Wam: Dziękuję. Stanowicie część tej armii, której Polacy zawdzięczają wolność.

Dziękuję Panu Prezydentowi Lechowi Kaczyńskiemu, że systematycznie naprawia to zaniedbanie.

Okolicznością szczególną dzisiejszego święta jest przypadająca w tym roku 20 rocznica strajków z ’88 roku.

Strajków, jak się okazało, przełomowych, przyspieszających procesy rozpadu systemu komunistycznego w Polsce i na zasadzie domina – w całej Europie Wschodniej.

Strajki ‘88 roku były tak mocnym i donośnym wołaniem: Solidarność żyje!, że komunistyczna propaganda nie była w stanie dłużej zaprzeczać tej oczywistej prawdzie.

Solidarność przeżyła wojnę wypowiedzianą przez Jaruzelskiego.

Ziściło się hasło: WRONA – skona.

Umarł i odszedł bezpowrotnie totalitarny komunistyczny system.

Okazuje się jednak, że dzisiaj, w wolnej Polsce są ciągle ludzie gotowi powtarzać największe kłamstwo komunistycznej propagandy ze stanu wojennego, że Solidarność udało się zabić.

Robią to ci wszyscy, którzy mówią o jakiejś drugiej Solidarności. Obrażają w ten sposób ludzi, którzy, ponosząc niekiedy wielkie ofiary, doprowadzili do zwycięstwa Solidarności, do odzyskania wolności Ojczyzny.

Wołam dzisiaj: Solidarność żyje!

Hasło najczęściej wypisywane na murach w stanie wojennym.

Solidarność żyje i staje w obronie tych, których dzisiejsze elity próbują nie dostrzegać i udają, że ich w Polsce nie ma.

Przedwczoraj w Warszawie wołaliśmy jednym głosem w imieniu tej ogromnej grupy Polaków, która wcale lub prawie wcale nie dostała podwyżek płac.

Upominaliśmy się o godną pracę i godną emeryturę dla wszystkich.

Broniliśmy prawa pracy.

Dziękuje Regionowi Gdańskiemu.

Dziękuję całej Solidarności !

Dziękuję, że bez względu na pogodę przybyliście do Warszawy tak licznie.

Widzieliśmy wszyscy ilu nas było. Żadne kłamstwa zaniżające naszą liczebność nie umniejszą ważności głosu świata pracy, który zabrzmiał na ulicach Warszawy.

Nie pozwolimy zakłamywać rzeczywistości.

Nie pozwolimy udawać, że w Polsce nie ma biedy. Udawać, że nie widzimy rosnącego rozwarstwienia płacowego.

Jedni dostają dużo a tak wielu nic lub niewiele.

Polski świat pracy zasługuje na szacunek i domaga się poszanowania swojej godności.

Domagamy się takiej drogi rozwoju kraju, która opiera się na inwestowaniu w człowieka.

W roku ustanowionym przez Komisję Krajową Rokiem Jana Pawła II będziemy, szczególnie tak jak nam nakazywał, bronić godności i podmiotowości człowieka.

Będziemy prowadzić kampanię Godna Praca – Godna Emerytura – Godne Życie.

Na koniec problem, którego nie mogę dzisiaj, w tym miejscu przemilczeć. Polskie stocznie stanęły dzisiaj w obliczu śmiertelnego zagrożenia. Już za parę dni poznamy odpowiedź na pytanie: Czy polski Rząd chce i potrafi: zapewnić bezpieczeństwo i funkcjonowanie naszym stoczniom.

Ale to będzie dużo ważniejsza odpowiedź, na doniośleisze pytanie:

Czy polski Rząd potrafi zapewnić bezpieczeństwo Polakom !

Homilia abp Sławoja Leszka Głódzia

Panie Prezydencie!

Bracia Kapłani!

Wspólnoto Parafii Świętej Brygidy!

Związkowcy z ,,Solidarności" z Panem Przewodniczącym!

Mieszkańcy Gdańska i Gdyni, miast skąd przed 28 laty powiał na Ojczyznę ,,wiatr od morza"!

Umiłowani Bracia i Siostry!

Rodacy, którzy dzięki TVP Polonia modlicie się razem z nami!

Dziś dzień Solidarności i Wolności. Dziś dzień pamięci i wdzięczności. Dziś dzień wspomnień i pytań stawianych Ojczyźnie.

I. Cokolwiek uczyniliście, nie zostanie zapomniane

Przyszliśmy na modlitwę w niedzielę, w dniu zmartwychwstania Chrystusa, do Świętej Brygidy. Wiemy co ta świątynia znaczy i dla Kościoła w Ojczyźnie, dla Kościoła Gdańskiego i dla ,,Solidarności" - dla jej wczoraj i dla jej dziś. Ten Dom Boga Żywego w szczególny sposób związał się z posiewem ,,Solidarności" i jej wzrastaniem. W miesiącach stanu wojennego we wspólnocie waszej parafii, opatrywano duchowe i materialne rany, jakie zadawano ,,Solidarności" i jej członkom. To tu ufną modlitwą wybiegano w stronę Polski jutra, która przyjdzie w imię Pana - wolna i solidarna. To tu za tą wolność wycierpianą, wymodloną, wywalczoną upartym dążeniem, kiedy przyszła - Bogu dziękowano. I nie przestano się o nią troszczyć - po dziś dzień. Bądźcie błogosławione mury tej świątyni, gdzie tyle pamiątek i znaków naszego, polskiego trudu wędrówki przez czerwone morze zniewolenia - ku wolności. Uznanie i wdzięczność tym wszystkim, poczynając od wieloletniego proboszcza tej parafii, co się przez lata trudzili, aby ta świątynia stawała się godną chwały oddawanej tu Bogu w Trójcy Świętej Jedynemu i aby była mocnym, wyrazistym znakiem miłości ojczyzny.

Umiłowani w Panu, Drodzy Telewidzowie!

We wspólnocie katolickiej wiary, uczestnicząc we Mszy świętej, wobec Chrystusa Eucharystycznego otworzymy nasze serca na Jego niepojętą miłość, nasycimy się Chlebem z Nieba, wyznamy naszą wiarę w jedności z całym Kościołem na ziemi i w niebie.

,,Bądźże pozdrowiony Anielski Chlebie. W tym tu Sakramencie wielbimy Ciebie".

Ze wzruszeniem staję przy tym ołtarzu - od czterech miesięcy Wasz Arcybiskup - aby przewodniczyć tej Mszy świętej odprawianej w intencji polskiej pracy, w intencji ,,Solidarności". Ze wzruszeniem, bo jestem z ,,Solidarnością" związany poprzez doświadczenie własnego życia. Byłem kapelanem białostockiej ,,Solidarności' w 1981 roku. Jak wielu kapłanów z entuzjazmem, z radością, z otwartym sercem przyjąłem wtedy tamten ożywiający ,,wiatr od morza", którego tchnienie odczuła Polska cała, także moje rodzinne Podlasie. To jest ważne doświadczenie mego życia: wciąż obecne w mojej pamięci, w sercu. Miejcie tego świadomość, koledzy z ,,Solidarności".

Msza św. stanowi pamiątkę Paschy Chrystusa. Stanowi także zapowiedź nadejścia dnia - mówi o nim Chrystus w czytanym dziś urywku Mateuszowej Ewangelii - kiedy ,,Syn Człowieczy przyjdzie w chwale Ojca swego razem z aniołami swoimi i wtedy odda każdemu według jego postępowania" (Mt 16, 25).

Odda wedle miary miłosierdzia, także wedle miary sprawiedliwości. ,,Cokolwiek uczyniliście jednemu z tych moich braci najmniejszych, mnieście uczynili"(Mt 25,40).

Cokolwiek uczyniliście nie zostanie zapomniane. Cokolwiek uczyniliście nie zostanie przedawnione. Cokolwiek uczyniliście dobrego, ludzie ,,Solidarności" trwa w Miłości Boga i pamięci Ojczyzny.

II. Trud ,, pracy nad pracą" Bracia i Siostry!

Ewangelia dziś czytana niesie zapowiedź męki i zmartwychwstania Chrystusa. Na galilejskich drogach powiedział o niej Chrystus apostołom, tym, którzy porzucili swoje codzienne zajęcia i poszli za Nim.

Nie dziwi więc spontaniczny okrzyk Piotra: ,,Panie, niech Cię Bóg broni". Niech okaże swoją moc, niech uchroni Cię przed cierpieniem, niech pozwoli wędrować dalej drogami Galilei.

Ostra była odpowiedź Jezusa. Ostra, bo miała Piotrowi unaocznić, coś bardzo istotnego: różnicę między sposobem myślenia na sposób Boży a sposobem myślenia na sposób ludzki. Bowiem ,,Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie swój krzyż i mnie naśladuje (Mt 16, 24).

Chrześcijaństwo jest drogą krzyża. Chrześcijaństwo jest wypełnione nadzieją krzyża. Chrześcijaństwo głosi światu ocalającą nadzieję krzyża. Stajemy z miłością przed Chrystusowym krzyżem i przed krzyżami poświęconymi pamięci tych, którzy poszli za Nim. W czerwcu 1987 roku w Gdańsku stanął Jan Paweł II pod krzyżem upamiętniającym Ofiary Grudnia 1970 roku. Samotny, oddzielony od was kordonem milicji.

,,Kto krzyż odgadnie ten nie upadnie". Ten się nie pogubi, nie skrzywdzi swego człowieczeństwa. ,,Co bowiem za korzyść odniesie człowiek, choćby cały świat zyskał, a na swej duszy szkodę poniósł"? (Mt 16, 26).

Cóż bowiem za korzyść dla człowieka, jeśli odniesie zewnętrzny sukces - polityczny, materialny, zawodowy - a pozostanie człowiekiem z kamiennym sercem, z nieukształtowanym sumieniem, zimnym, obojętnym, odrzucającym programowo - ze swego życia - ciężar Chrystusowego krzyża? Cóż zostanie...

Umiłowani!

Słowa Zbawiciela z dziś czytanej Ewangelii tworzą Boży punkt odniesienia dla naszych wspomnień, ocen, naszego spojrzenia na to, co miało miejsce tu, na Wybrzeżu, w Gdańsku, Gdyni, Szczecinie, w sierpniowych dniach 1980 roku. To wtedy począł powstawać ten wielki krąg ludzkiej wspólnoty - zaskakujący swoim

dynamizmem, zwartością, etycznym napięciem. Wkrótce otrzymał nazwę ,,Solidarność"- zawodowy związek, także wielki ruch etyczny, społeczny, patriotyczny, u którego źródeł zda się pulsowało pytanie stawiane dziś przez Chrystusa: ,,Co bowiem za korzyść odniesie człowiek, choćby cały świat zyskał, a na swej duszy szkodę poniósł?"

Wyrósł ten ruch, który duszom ludzkim nie szkodę a dobro przysporzył. Wyrósł z poczucia krzywdy, jaką komunistyczny system czynił wolności i godności ludzkiej pracy. Śp. Ks. Józef Tischner, który tak wiele refleksji kapłana i myśliciela poświęcił ,,Solidarności", podkreślał, że jej szczególnym rysem stało się podjęcie wielkiej, odpowiedzialnej ,,pracy nad pracą". Pracą wtedy skrzywdzoną, zniewoloną, skrępowaną gorsetem ideologii i gospodarczej struktury, niewydolnej, niewydajnej, wrogiej człowiekowi.

O podjętym, tu na Wybrzeżu, wysiłku, który zmierzał ku temu ,,by ludzkiej pracy przywrócić jej pełny wymiar osobowy i społeczny" mówił do was i mówił za was, Jan Paweł II, podczas pamiętnego spotkania na gdańskiej Zaspie w dniu 12 czerwca 1987 roku. Mówił o człowieku stanowiącym ,,podmiot pracy". Człowieku - współtwórcy dzieła, ,,które powstaje na warsztacie pracy". Mówił także o sytuacji - odległej od tamtej komunistycznej rzeczywistości - kiedy przez prace każdy będzie ,,mógł i powinien rozwinąć siebie, swoją osobowość i swoje powołanie".

,,Solidarność" - wielki, zbiorowy trud ,,pracy nad pracą", także nad polską historyczną pamięcią, kształtem polskiego patriotyzmu. Walka o prawdę o polskiej historii, powrót do niepodległościowej tradycji.

,,Solidarność" - świadectwo najgłębszej więzi ludzi polskiej ziemi z Chrystusem i z Kościołem. Kościół wtedy nie zagrażał ,,Solidarnośći" - Jan Paweł - Ojciec Polskiej Solidarności ożywiał, nadawał jej duchowy wymiar. Po latach mówimy:,,Dziwiono się w różnych miejscach - mówił Papież na Zaspie - że tak może być, że istnieje więź pomiędzy światem pracy a krzyżem Chrystusa, że istnieje więź pomiędzy pracą ludzką a Mszą świętą: ofiarą Chrystusa. Zdziwienie, ale także podziw i szacunek budził widok robotników polskich spowiadających się i przystępujących do Komunii świętej na terenie zakładu pracy. Różni się dziwili. a może nie tylko może równocześnie odkrywali. Odkrywali zapomniany wymiar całej ,,kwestii społecznej" i w ogóle ludzkiej egzystencji. Praca i Chrystus? Praca i Eucharystia? a jednak tak tutaj było! i słusznie".

Praca i Chrystus? Praca i Eucharystia?

Pamiętacie dobrze jak się ten związek Pracy i Chrystusa manifestował podczas tamtych sierpniowych strajków w Stoczni Gdańskiej. I w tej świątyni - świątyni gdańskiej ,,Solidarności". To tu, do Świętej Brygidy, przyszli w milczącym pochodzie przed dwudziestu laty, w sierpniu 1988 roku, uczestnicy strajku w Gdańskiej Stoczni - zwyciężeni ale przecież niepokonani. Vinctis non victis! To tutaj modlił się w intencji ludzi pracy Sługa Boży ks. Jerzy Popiełuszką - męczennik Bożej i polskiej sprawy, wierny kapelan ,,Solidarności". Kandydat Kościoła i ,,Solidarnośći" na Ołtarze!

Bracia i Siostry! Pytamy dziś:

III. Co się stało z dziedzictwem ,,Solidarności"?

Patrzymy z perspektywy prawie trzydziestu lat na tamten czas. Jeszcze wielu z nas czuje ożywające tchnie tamtego wiatru znad morza. Kroił polską ziemię lemiesz ,,Solidarności", na nowy siew - wolności, braterstwa, nadziei.

Przywołujemy tamten czas 16 miesięcy wolności i dramat czasu wojennego - więzienia, internowania, wyrzucania z pracy, próby łamania sumień. Także ten zryw sprzed dwudziestu laty, z pamiętnego sierpnia 1988 - strajki w Gdańsku, Nowej Hucie, Stalowej Woli, w kilkunastu kopalniach Śląska - który utorował przyspieszył upadek zbankrutowanej ideologii i systemu.

Naszą modlitwą wdzięczności ogarniamy tych, którzy zła się nie ulękli, służyli ,,Solidarności" dochowali wierności jej ideałom, własnemu sumieniu, honorowi. ,,Co bowiem za korzyść odniesie człowiek,

choćby cały świat zyskał, a na swej duszy szkodę poniósł"?

Gotowi byli - przywołajmy drugie czytanie z listu św. Pawła Apostola do Rzymian - dawać swoje ciała na ofiarę żywą, świętą. Przecież liczba ofiar stanu wojennego jest wciąż nieustalona! Nie ulegli narzuconym ojczyźnie prawom represji i odwetu. Potrafili rozpoznawać, jaka jest wola Boża, ,,przemieniać się przez odnawianie umysłu" (Rz 12, 2), przez etyczny wzrost, przez wrażliwość ku innym. ,, Jeden drugiego brzemiona noście" (Ga 6,2) - te Pawłowe słowa stały się hasłem tamtego czasu, realizowanym otwartym sercem, w sposób niewymuszony, naturalny, spontaniczny.

Bracia i Siostry!

Podczas manifestacji ulicznych w czasie stanu wojennego często skandowano hasło: ,,Nie ma wolności bez ,,Solidarności".

Przyszła wolność. Już tyle lat wolni wśród wolnych, równi wśród równych zajęliśmy miejsce pośród narodów Europy i świata. Wnieśliśmy własne wiano. Są takie wydarzenia w dziejach ludzi i narodów, które nie tylko kształtują historyczną pamięć, ale odwołują się do ludzkich sumień. Musi się z nimi zmierzyć każde pokolenie. Jednym z nich jest to, co miało miejsce na Westerplatte. Niezwykle doświadczenie Polski, Europy, świata. Tyle godzin przebiegło od tamtej chwili na zegarze dziejów, tyle się zdarzyło w historii świata, ojczyzny, Gdańska, pomorskiej ziemi.

Ci, którzy stanęli w obronie ojczyzny, wypełnili żołnierskie zadanie. Stali się w tamtych dniach symbolem nieustępliwej walki. ,,Westerplatte broni się jeszcze" - radio powtarzało taki komunikat. Dziś w przeddzień tamtej rocznicy mówimy: ,,Solidarność żyje jeszcze! Żyje i bronić będzie godnej pracy i godnej płacy! Bronić będzie ludzi pracy!

Westerplatte po siedmiu dniach skapitulowało. Ale obrona tych wartości, które tworzyły etos Westerplatte i etos ,,Solidarnośći": honoru, wierności ojczyźnie, braterstwa - nie ustała.

Wzrastały kwiaty z polskiej krwi na Monte Cassino, ruszyły tysiące do akacji ,,Burza", stolicę Rzeczypospolitej ogarnęło powstanie.Polskie Westerplatte wciąż się broniło. Nie zwątpiło, że Pan da silę swojemu ludowi, Pan da swemu ludowi błogosławieństwo pokoju.

Przed laty na Westerplatte Jan Paweł II przypomniał też słowa błogosławionego biskupa Michała Kozala, męczennika Dachau - ,,wątpiący staje się sojusznikiem wroga".

Dziękujemy dziś Bogu za tych co wtedy i później nie zwątpili: w sens ojczyzny, w sens braterstwa, w sens miłości, w sens solidarności. I w imię tej miłości, w imię braterstwa, i imię naszej polskiej ojczyzny ofiarowali swoje życie na siew wolności, na siew pokoju, na siew solidarności.

Co się stało z dziedzictwem ,,Solidarności" i etosem ,,Solidarności", który tak bardzo zadziwił świat? Więcej: ten świat odmienił. Runął berliński mur, tak jak runął pojałtański porządek zniewolenia krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Co się stało z realizacją strajkowych postulatów, z realizacją programu Polski solidarnej, polski obywatelskiej, polski samorządnej? Dlaczego niemal w rocznicę porozumień sierpniowych, ,,Solidarność" przeprowadziła ogólnopolski związkowy i społeczny protest pod hasłem: ,,Godna praca, godna emerytura'"? Jeszcze trwają jego echa. Protest w imię zagrożonej godności ludzi pracy, w imię troski o ich przyszłoś, w imię pogarszających się warunków życia.

Jak to się stało, że znowu trzeba przypominać że najważniejszym ,,kapitałem polskiej gospodarki, polskich przedsiębiorstw są ich pracownicy i że warunkiem koniecznym gospodarczego rozwoju Polski jest inwestowanie w kapitał ludzki" - to słowa przewodniczącego ,,Solidarności" pana Janusza Śniadka.

Jak to się stało, że wielu ludzi, którzy w czasach zniewolenia propagowało prospołeczną, odwołującą się do ewangelicznych zasad, do myśli społecznej Kościoła, etykę ,,Solidarności", przestawiło zwrotnice.

Dlaczego tak mało w mediach, w parlamencie odpowiedzialnej publicznej debaty o ,,pracy nad pracą" sięgającej do doświadczeń ,,Solidarności", społecznej nauki Kościoła, encyklik Rerum novarum Leona XIII i Laborem exercens Jana Pawła II ?

Odnieść można niekiedy wrażenie, że najwyższe instytucje narodu, szczególnie parlament, przypominają nową wieżę Babel w której pomieszały się języki - jakże trudno porozumieć się z tymi, którzy wyrośli ze wspólnego, solidarnościowego pnia. Czy pamiętamy słowa Ojca Świętego z Zaspy: ,,Nie może być program walki ponad programem solidarności".

Nie zbudujemy nowoczesnego kraju, nie zmodernizujemy jego struktur, jeśli dalej będzie się pogłębiał konflikt między pracodawcami i pracownikami. I to nie tylko ten motywowany warunkami płacowymi, także warunkami pracy, sferą socjalną, ochroną zdrowia, wreszcie systemem emerytalnym.

I jeszcze jedno. Polska nie może sobie pozwolić na to, aby tylu jej młodych obywateli - wykształconych, przedsiębiorczych - szukało swego miejsca bytowania poza jej granicami. Przeżyliśmy juz taki exodus w latach stanu wojennego. Trwa dziś exodus nowy, którego istotnym motywem nie są przecież otwarte granice, prawo do swobody przemieszczania - ale doświadczany, szczególnie przez ludzi młodych, kryzys stosunków pracy, często także kryzys organizacji pracy. Obcy jest nam egoizm narodowy. Drzwi ojczyzny stoją szeroko otwarte przed przybyszami z innych krajów, którzy tu chcą się osiedlić i pracować. Ale ojczyzna jest matką. Los własnych dzieci, ich przyszłość, powinien być dla niej szczególnie bliski. los polskiego kapitału, miejsc pracy, szans rozwoju dla pokolenia wstępującego w życie. Tymczasem słyszymy, że w imię konkurencji, tysiące Chińczyków wybuduje stadiony i to z własnych materiałów. Czy to prawda, pytają związkowcy?

Drodzy Telewidzowie Bracia i Siostry!

,,Solidarność" nie zakończyła jeszcze swojej historycznej roli. Nie zeszła i nie zejdzie ze sceny polskiego życia! Choć wielu chciałoby, żeby stała się jedynie pięknym wspomnieniem, pomnikowym spiżem, zapisaną do końca stronicą polskich dziejów. Ale lemiesz ,,Solidarności" tnie dalej polską ziemię: rozrywa skorupę egoizmu i etycznej atrofii, użyźnia grunt pod dobry siew: wiernego, odpowiedzialnego obywatelstwa, pokoju, sprawiedliwości, życia.

IV. Pan da siłę swojemu ludowi Bracia i Siostry!

,,Idzie nowych ludzi plemię, jakich dotąd nie widziano". W czasach komunistycznego zniewolenie kardynał Stefan Wyszyński powtarzał często tą profetyczną frazę Juliusza Słowackiego, z myślą o tych co przyjdą, co przejmą dziedzictwo ojców, ich wartości, ich zadania.

Rozbiegło się przed laty po Polsce plemię ludzi solidarności - plemię nowe, jakiego dotąd nie widziano. Trwa dalej. Przypomina o swojej drodze. Dziś w tej świątyni daje świadectwo swojej wierności i Chrystusowi i ojczyźnie. Przychodzi do domu Pana - prosić o siłę, o dar mądrości, roztropności. Przychodzi i otwiera swoje serca na Eucharystię - wielki dar Bożej miłości. Jesteśmy dziś - jako naród, jako państwo - współtwórcami europejskiej jedności - dodajmy solidarności. Żyjemy w nowej Europie, ufnie patrzącej w przyszłość. Zajmiemy w niej godne miejsce, jeśli będziemy świadomi swojej drogi, swojej przeszłości, swoich duchowych zwycięstw, naszej, polskiej pamięci. Tej pamięci w której tak ważne miejsce zajmuje epopeja obrońców ojczyzny we wrześniu 1939, obrońców domowych progów i Bożych ołtarzy. Pośród nich tych z Westerplatte, z Oksywia, z Helu, z Poczty i Stoczni Gdańskiej.

Siostry i Bracia! Nieście radość ze spotkania z przedwiecznym Panem Polsce i ,,Solidarności".

Wy wszyscy ,, którzy wierzycie w imię Syna Bożego" (1 J 5,12) idźcie drogą

nadziei, drogą wiary, drogą służby - ludziom tej ziemi i tej Ojczyzny - ,,aby Polska, była Polską".

Zaufajcie słowom psalmu na gdańskim pomniku upamiętniającym Ofiary Grudnia 1970 roku: ,,Pan da siłę swojemu ludowi, Pan da swojemu ludowi błogosławieństwo pokoju"! Amen.

DZIAŁ DS. POLITYKI SPOŁECZNEJ

WSKAŹNIKI GUS

Wskaźniki cen towarów i usług konsumpcyjnych w lipcu 2008 r.

Wyszczególnienie	VII 2008			I-VII 2008
	XII 2007=100	VII 2007=100	VI 2008=100	I-VII 2007= 100
O G Ó Ł E M	**102,8**	**104,8**	**100,0**	**104,3**
Żywność, napoje bezalkoholowe i alkoholowe oraz wyroby tytoniowe	**102,1**	**107,4**	**99,3**	**107,0**
Żywność i napoje bezalkoholowe	101,9	107,8	98,9	107,3
Napoje alkoholowe i wyroby tytoniowe.	103,1	105,6	101,1	105,7
Odzież i obuwie.	**94,1**	**92,9**	**98,3**	**93,0**
Mieszkanie..	**106,3**	**107,8**	**100,4**	**106,7**
Użytkowanie mieszkania i nośniki energii	107,7	109,3	100,5	108,0
w tym nośniki energii	108,3	110,6	100,6	107,8
Wyposażenie mieszkania i prowadzenie gospodarstwa domowego	101,4	102,1	100,2	102,1
Zdrowie	**102,4**	**103,6**	**100,2**	**103,4**
Transport .	**103,5**	**105,0**	**100,5**	**105,5**
w tym paliwa do prywatnych środków transportu	105,5	108,2	101,3	109,8
Łączność	**100,7**	**98,8**	**100,1**	**98,5**
Rekreacja i kultura	**102,5**	**99,4**	**100,8**	**98,4**
Edukacja	**101,2**	**103,1**	**100,1**	**103,1**
Restauracje i hotele	**104,3**	**106,6**	**100,6**	**105,7**
Inne towary i usługi	**100,8**	**101,2**	**100,1**	**101,6**

Przeciętne zatrudnienie i wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw[1] w lipcu 2008 r.

Wyszczególnienie	VII 2008			I–VII 2008
	w liczbach bezwzględnych	VI 2008 = 100	VII 2007 = 100	I–VII 2007=100
Sektor przedsiębiorstw				
Zatrudnienie w tys.	5400,2	100,2	104,7	105,5
Przeciętne wynagrodzenie ogółem (brutto) w zł	3228,98	100,4	111,6	111,7
w tym bez wypłat z zysku	3207,19	100,2	112,0	111,9

Mieszkania oddane do użytkowaniaa) I-VII 2008 r.

Formy budownictwa	2008				
	VII			I–VII	
	liczba mieszkań	VII 2007=100	VI 2008 =100	liczba mieszkań	I –VII 2007= 100
Ogółem	**14524**	**126,0**	**146,6**	**82208**	**127,7**
Spółdzielcze	857	185,5	902,1	3928	95,4
Indywidualne	5846	97,4	117,1	39875	108,9
Przeznaczone na sprzedaż lub wynajem	7162	165,1	162,3	35022	177,2
Pozostałe [b)]	659	91,0	162,3	3383	87,4

a) Dane meldunkowe - mogą ulec zmianie po opracowaniu sprawozdań kwartalnych.
b) Zakładowe, komunalne, społeczne czynszowe.
Źródło: GUS

ŁAMANIE PRAW ZWIĄZKOWYCH

Roczny przegląd naruszania praw związkowych w Polsce w 2007 roku

(raport Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność“ dla Międzynarodowej Konfederacji Związków Zawodowych)

I. Ustawodawstwo krajowe

16 października 2007 r. weszła w życie ustawa z 24 sierpnia 2007 r. o zmianie ustawy Kodeks pracy. Nowelizacja ta wprowadza do polskiego prawa pracy nową instytucję – telepracę. Zgodnie z definicją ustawową telepraca to praca wykonywana regularnie poza zakładem pracy, z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej. Warunki stosowania telepracy przez pracodawcę powinno określać porozumienie zawarte pomiędzy pracodawcą i zakładową organizacją związkową, a w przypadku, gdy u pracodawcy działa więcej niż jedna zakładowa organizacja związkowa – tymi organizacjami. Jeżeli nie jest możliwe uzgodnienie treści porozumienia ze wszystkimi organizacjami związkowymi, pracodawca ma obowiązek uzgodnić treść porozumienia z organizacjami związkowymi reprezentatywnymi. Jeżeli w

terminie 30 dni od dnia przedstawienia przez pracodawcę projektu porozumienia, nie dojdzie do jego zawarcia, wtedy pracodawca sam określa warunki stosowania telepracy w regulaminie, uwzględniając ustalenia podjęte z zakładowymi organizacjami związkowymi w toku uzgadniania porozumienia.

Jeżeli u danego pracodawcy nie działają zakładowe organizacje związkowe, warunki stosowania telepracy ustala pracodawca w regulaminie, po konsultacji z przedstawicielami pracowników wyłonionymi w trybie przyjętym u danego pracodawcy. W tej chwili ta nowa forma świadczenia pracy nie jest zbyt szeroko stosowana, ale zainteresowanie nią wciąż rośnie, zarówno ze strony pracodawców jak i pracowników.

Streszczenie regulacji prawnej w Polsce w zakresie prawa do organizowania się, rokowań zbiorowych i prawa do strajku

Prawo do organizowania się

- **Ograniczenia prawne dotyczące rejestracji związku**

  Związek zawodowy podlega obowiązkowi rejestracji w Krajowym Rejestrze Sądowym. Jedyne ograniczenie to możliwość rejestracji tylko takiego związku, który zrzesza co najmniej 10 osób uprawnionych. Kwestie te reguluje ustawa o związkach zawodowych.

  Osoby samozatrudnione: Związek zawodowy jest organizacją ludzi pracy, powołaną do reprezentowania i obrony ich praw, interesów zawodowych i socjalnych, co oznacza, że nie może występować w obronie np. osób samozatrudnionych.

  Pracownicy tymczasowi: nie ma przeszkód w organizowaniu pracowników tymczasowych w agencji pracy tymczasowej, gdzie są zatrudnieni.

  Telepracownicy: nie ma przeszkód w organizowaniu się telepracowników, jeżeli podstawą ich zatrudnienia jest stosunek pracy.

- **System jednego związku zawodowego**

  W Polsce występuje system jednego związku zawodowego narzuconego prawem w stosunku do pewnych grup zawodowych, tj. Policji, Straży Granicznej, Służby Więziennej, Państwowej Straży Pożarnej, Najwyższej Izby Kontroli.

- **Zakaz organizowania się w niektórych sektorach**

  Nie ma całkowitego zakazu organizowania się w związki zawodowe. Pewne grupy zawodowe takie jak funkcjonariusze Policji, Straży Granicznej, Służby Więziennej, strażacy Państwowej Straży Pożarnej, a także pracownicy Najwyższej Izby Kontroli są jednak ograniczeni w działalności związkowej odrębnymi ustawami (patrz wyżej).

- **Ograniczenie obcokrajowców w możliwości przystępowania do związków zawodowych lub pełnienia funkcji związkowych**

  Jeżeli obcokrajowiec jest pracownikiem, członkiem rolniczej spółdzielni produkcyjnej, wykonuje pracę na podstawie umowy agencyjnej lub został skierowany do zakładu pracy w celu odbycia służby zastępczej, to może on być członkiem związku zawodowego. Żadne przepisy prawa powszechnego ani tym bardziej prawo wewnątrzzwiązkowe nie uzależniają członkostwa w związku zawodowym od uzyskania obywatelstwa polskiego. Ani prawo powszechne, ani regulacje wewnątrzzwiązkowe nie ograniczają możliwości pełnienia funkcji związkowych przez obcokrajowców.

- **Ograniczenie pracowników migrujących w możliwości przystępowania do związków zawodowych**

  Emigranci mogą korzystać ze związków zawodowych analogicznie jak obcokrajowcy.

Ograniczenia prawa do prowadzenia rokowań zbiorowych, takich jak:

- **Konieczność zaaprobowania układu zbiorowego przez rząd**

W prawie polskim nie ma wymogu zaaprobowania układu zbiorowego przez struktury rządowe. Jedynym wymogiem jest zgodność układu z prawem i zawarcie układu zgodnie z przepisami o zawieraniu zbiorowych układów pracy. Wpis do rejestru prowadzi PIP lub Minister.

Zgodnie z przepisami Kodeksu pracy zdolność układową po stronie pracowniczej posiadają tylko związki zawodowe.

- **Zakaz prowadzenia rokowań zbiorowych w odniesieniu do określonej kategorii związków zawodowych**

  Według prawa polskiego nie ma zakazu prowadzenia rokowań zbiorowych czy zawierania układów dla określonej kategorii związków zawodowych.

- **Zakaz prowadzenia rokowań zbiorowych w określonych sektorach**

  Układu zbiorowego pracy nie zawiera się dla:

  1) członków korpusu służby cywilnej,
  2) pracowników urzędów państwowych zatrudnionych na podstawie mianowania i powołania,
  3) pracowników samorządowych zatrudnionych na podstawie wyboru, mianowania i powołania w:
  4) sędziów i prokuratorów

- **Ograniczenia zakresu lub obowiązywania układów zbiorowych (np. na podstawie twierdzenia, że mogą naruszyć interesy gospodarcze państwa).**

  W prawie polskim nie ma prawnych uregulowań ograniczających zakres bądź obowiązywanie układów zbiorowych.

- **Inne**

  Ograniczenia w obowiązywaniu regulacji układowej stanowi przepis Kodeksu pracy, zgodnie z którym - jeżeli jest to uzasadnione sytuacją finansową pracodawcy, może być zawarte porozumienie o zawieszeniu stosowania w całości lub w części przepisów prawa pracy, określających prawa i obowiązki stron stosunku pracy. Powyższe porozumienie zawiera pracodawca i reprezentująca pracowników organizacja związkowa, a jeżeli pracodawca nie jest objęty działaniem takiej organizacji, porozumienie zawiera pracodawca i przedstawicielstwo pracowników. Jednakże zawieszenie stosowania przepisów prawa pracy nie może trwać dłużej niż przez okres 3 lat. Pracodawca zobligowany jest do przekazania porozumienia właściwemu inspektorowi pracy. W razie, gdy u pracodawcy obowiązuje jedynie układ ponadzakładowy, porozumienie o zawieszeniu stosowania tego układu lub niektórych jego postanowień mogą zawrzeć strony uprawnione do zawarcia układu zakładowego. Porozumienie podlega zgłoszeniu do rejestru odpowiednio układów zakładowych lub układów ponadzakładowych. W zakresie i przez czas określony w porozumieniu nie stosuje się wynikających z układu ponadzakładowego oraz z układu zakładowego warunków umów o pracę i innych aktów stanowiących podstawę nawiązania stosunku pracy.

Ograniczenia prawa do strajku, takie jak:

- **Ogólny zakaz strajków**

  Nie ma ogólnego zakazu organizowania strajków.

- **Zakaz strajków w określonych sektorach**

  Związki zawodowe funkcjonariuszy Policji, Straży Granicznej, Służby Więziennej, strażaków Państwowej Straży Pożarnej, a także pracowników Najwyższej Izby Kontroli nie mają prawa do strajku.

  Niedopuszczalne jest zaprzestanie pracy w wyniku akcji strajkowych na stanowiskach pracy, urządzeniach i instalacjach, na których zaniechanie pracy zagraża życiu i zdrowiu ludzkiemu lub bezpieczeństwu państwa. Niedopuszczalne jest organizowanie strajku w Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służbie Kontrwywiadu Wojskowego,

Służbie Wywiadu Wojskowego, Centralnym Biurze Antykorupcyjnym, w jednostkach Policji i Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, Służby Więziennej, Straży Granicznej, Służby Celnej oraz jednostkach organizacyjnych ochrony przeciwpożarowej. Prawo do strajku nie przysługuje pracownikom zatrudnionym w organach władzy państwowej, administracji rządowej i samorządowej, sądach oraz prokuraturze oraz strażnikom gminnym.

- **Nadmierne wymogi dotyczące quorum lub ograniczenia co do powodów akcji strajkowej**

  Postępowanie w sprawach dotyczących organizacji zgromadzeń jest utrudnione przez ustawowe nałożenie na organizatora wielu obowiązków. Strajk jest środkiem ostatecznym i nie może być ogłoszony bez uprzedniego wyczerpania możliwości rozwiązania sporu według zasad określonych w ustawie o rozwiązywaniu sporów zbiorowych. Strajk może być zorganizowany bez zachowania zasad tam określonych, jeżeli bezprawne działanie pracodawcy uniemożliwiło przeprowadzenie rokowań lub mediacji, a także w wypadku, gdy pracodawca rozwiązał stosunek pracy z prowadzącym spór działaczem związkowym.

  Strajk zakładowy ogłasza organizacja związkowa po uzyskaniu zgody większości głosujących pracowników, jeżeli w głosowaniu wzięło udział co najmniej 50% pracowników zakładu pracy. Strajk wielozakładowy ogłasza organ związku wskazany w statucie po uzyskaniu zgody większości głosujących pracowników w poszczególnych zakładach pracy, które mają być objęte strajkiem, jeżeli w głosowaniu w każdym z tych zakładów wzięło udział co najmniej 50% pracowników. Mogą występować strajki zakładowe i wielozakładowe.

  Nie jest dopuszczalne prowadzenie sporu zbiorowego w celu poparcia indywidualnych żądań pracowniczych, jeżeli ich rozstrzygnięcie jest możliwe w postępowaniu przed organem rozstrzygającym spory o roszczenia pracowników. Jeżeli spór dotyczy treści układu zbiorowego pracy lub innego porozumienia, którego stroną jest organizacja związkowa, wszczęcie i prowadzenie sporu o zmianę układu lub porozumienia może nastąpić nie wcześniej niż z dniem ich wypowiedzenia.

- **Zakaz organizowania określonego typu strajków (np. go-slow - wykonywanie pracy w b. spowolnionym tempie, work to rule - ścisłe stosowanie się do przepisów, etc.)**

  Zgodnie z polską regulacją strajk to zbiorowe powstrzymywanie się od wykonywania pracy – innego rodzaju akcje strajkowe nie są dopuszczalne przez prawo.

II. Skargi do Międzynarodowej Organizacji Pracy

W 2007 KK NSZZ „Solidarność" nie zawiadamiała Międzynarodowego Biura Pracy o przypadkach nieprzestrzegania międzynarodowych standardów pracy. Jednakże, zwiazek wspolpracowal z Fundacja Helsińską Polska w przygotowaniu złożonej przez Fundacje skargi do Międzynarodowego Trybunału Praw Człowieka w Strasbourgu (Rada Europy) w sprawie łamania wolności związkowej we Frito Lay Polska na podstawie Artykułu 34 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz Artykułu 45-47 Regulaminu Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. O sytuacji w tym zakładzie (Grodzisk Mazowiecki) „Solidarność" zawiadomił MOP w 2006 roku, skarżąc się na:

- Zbieranie personalnych danych na temat przynależności związkowej pracowników w formie wykluczającej bezpieczeństwo i poufność tych danych. Świadome pominięcie prawnie przewidzianych procedur dotyczących określenia liczby członków związku zawodowego w przedsiębiorstwie;
- Dyscyplinarne zwolnienie z pracy Sławomira Zagrajka, przewodniczącego zakładowej organizacji związkowej.

Pracodawca oskarżył Zagrajka o wprowadzenie w błąd pracodawcy co do liczby członków związku zawodowego w przedsiębiorstwie.

O naruszeniach indywidualnych i zbiorowych praw związkowych w innym polskim przedsiębiorstwie - Cussons Polska SA (Warszawa) - „Solidarność“ informowała zarówno w raporcie dla ITUC z 2005 jak i z 2006 roku. Obecnie przygotowywane jest zażalenie do MOP na łamanie praw związkowych w tym przedsiebiorstwie:

- niezgodne z prawem dyscyplinarne rozwiązanie umowy o prace z przewodniczacym zakładowej organizacji związkowej;
- utrudnianie działalności związkowej
- zabór mienia związkowego (flag związkowych)

III. Naruszenia indywidualnych praw członków związku

Na podstawie informacji zebranych ze źródeł związkowych, jednym z częściej występujących sposobów naruszania indywidualnych praw członków związku było rozwiązywanie umów o prac z działaczami związkowymi, również tymi, których zatrudnienie było objęte ochroną prawną przed zwolnieniem z pracy. Nierzadko są to tzw. zwolnienia dyscyplinarne, które kończą stosunek pracy natychmiast i najczęściej dotyczą nowopowstałych komisji zakładowych.

- FAURECIA sp. z o.o. w Gorzowie Wielkopolskim – na początku lipca ubiegłego roku pracodawca zwolnił z pracy pięciu członków nowoutworzonej Tymczasowej Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”. 26 października 2007 r. przed siedzibą zarządu spółki miała miejsce ogólnopolska manifestacja w obronie zwolnionych działaczy związkowych,
- ANALDA ŻYWIEC TRADE sp. z o.o. w Gdyni – zwolniony z pracy został przewodniczący Tymczasowej Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” – Jacek Pobłocki. W jego obronie w dniu 10 maja 2007 r. zorganizowano pikietę pod zakładem w Wejherowie oraz pod budynkiem dyrekcji w Gdyni. O zaistniałej sytuacji w polskiej filii poinformowana została Europejska Rada Zakładowa Heinekena.
- HUTA ALUMINIUM KONIN IMPEXMETAL S.A. – dyscyplinarnie zostali zwolnieni z pracy związkowcy biorący udział w negocjacjach z pracodawcą. 24 sierpnia 2007 r. odbyła się w Koninie ogólnopolska pikieta w obronie zwolnionych związkowców,
- Zakład Doskonalenia Zawodowego w Lublinie – dyscyplinarnie zwolniony z pracy został przewodniczący NSZZ „Solidarność” Krzysztof Gruca. W opinii związkowych prawników zwolnienie było niezgodne z prawem. Sprawa została skierowana do sądu pracy, zawiadomiona została również prokuratura oraz inspekcja pracy,
- W-SUPPORT PL sp. z o.o. we Wrocławiu – w październiku 2007 roku pracodawca wypowiedział umowę o pracę przewodniczącemu Tymczasowej Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”,
- SOLID w Warszawie – pracownicy tej firmy ochroniarskiej, którzy zaangażowali się w organizację związku zawodowego przenoszeni są na inne stanowiska pracy, co wiąże się z niższymi zarobkami, a część z nich straciła pracę,
- Fiat GM Powertrain – na początku lutego 2007 r. pracodawca zwolnił czterech młodych pracowników z pracy. Zarówno Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” jak i sami pracownicy twierdzą, że prawdziwą przyczyną zwolnienia było zapisanie się przez nich dzień wcześniej do związku zawodowego,
- Selgros Poznań – członkowie nowopowstałej Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” zostali zwolnieni z pracy. Pod placówkami tej firmy w kilku miastach związkowcy zorganizowali pikiety. Po kilku tygodniach osiągnięto porozumienie,
- w Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie przewodniczący Komisji Zakładowej

NSZZ „Solidarność” i jego zastępca, a także dwóch innych członków związku zawodowego zostali odwołani z zajmowanych stanowisk. W opinii Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” działania te miały na celu zastraszenie pracowników i osłabienie związku zawodowego.

IV. Naruszenia zbiorowych praw związkowych

Próby usuwania organizacji związkowej z zakładu

- w firmie ochroniarskiej SOLID z Warszawy wynajęty przez pracodawcę prawnik 12 lutego 2007 r. zmuszał pracowników do wypisania się ze związku zawodowego. W obecności prawnika pracownicy mieli podpisać oświadczenia, że rezygnują z członkostwa w związku zawodowym. Na miejscu pojawiła się ekipa telewizyjna. W tej sytuacji prawnik uciekł,
- w FIAT AUTO POLAND z Bielska-Białej 19 marca 2007 r. w godzinach pracy pojedynczo wzywano do biura członków związku zawodowego i nakazywano im podpisanie oświadczenia wstrzymującego potrącanie składek oraz wypisanie się ze związku. Jednocześnie pracowników straszono przeniesieniem do innej, gorszej pracy, sugerowano, że NSZZ „Solidarność” nie jest teraz popularny i że lepiej zapisać się do jednego ze związków zawodowych współpracujących z pracodawcą,
- w Grupie Ożarów SA wywierano na pracownikach naciski w celu występowania przez nich z organizacji związkowej. Jak domyślają się związkowcy miało to związek z planowanymi przekształceniami własnościowymi w firmie.

Zabór mienia związkowego

- w PLL LOT SA w Warszawie 2 lutego 2007 r. do pomieszczeń związkowych wkroczyli pracownicy ochrony z pisemnym poleceniem prezesa firmy nakazującym przejęcie komputerów związkowych pod pretekstem kontroli związanej z wyciekiem informacji handlowych. Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” złożyła doniesienie do prokuratury o popełnieniu przez prezesa przestępstwa polegającego na zajęciu związkowego sprzętu komputerowego.

Brak konsultacji ze związkiem zawodowym

- w Przędzalni Zawiercie pracodawca wprowadził nowy regulamin wynagradzania bez uzgodnienia z organizacją związkową. NSZZ „Solidarność” zorganizował przed zakładem pikietę, w której oprócz pracowników Przędzalni wzięli udział związkowcy z innych komisji zakładowych „S” z okolicznych miejscowości.
- w PKP SA w Gdyni pracodawca bez uzgodnienia ze związkami zawodowymi (czego wymaga ustawa o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych) dysponował środkami zakładowego funduszu świadczeń socjalnych; dopuścił się również samowolnego cofnięcia przyznanych już świadczeń. Ponadto pracodawca wbrew przepisom Kodeksu pracy nie konsultował ze związkiem zawodowym zamiaru wypowiedzenia warunków pracy. Pracodawca narzucił związkom zawodowym podział środków na podwyżki dla pracowników, zamiast zgodnie z ustawą o związkach zawodowych uzgodnić z nimi tą kwestię.
- Urząd Kontroli Skarbowej w Zielonej Górze – nie uzgodniono ze związkami zawodowymi podziału środków na wynagrodzenia.
- w Zakładach Urządzeń Galwanicznych w Wieluniu pracodawca nie skonsultował ze związkiem zawodowym kwestii związanych z regulaminem podwyżek.

V. Inne naruszenia zbiorowych praw związkowych

- Urząd Kontroli Skarbowej w Zielonej Górze – pracodawca nie wyraził zgody na zwolnienie pracownika z pracy z

zachowaniem prawa do wynagrodzenia w związku z oddelegowaniem członka rady sekcji krajowej na szkolenie związkowe,

- w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Lublinie pracodawca odmówił wydania zgody na zwolnienie pracowników na zebranie związkowe,
- w ZPJ Miranda w Turku pracodawca wytoczył Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność" proces o odszkodowanie za przeprowadzenie w 2006 r. jednodniowego strajku. Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność", opierając się opinii mediatora oraz wynikach postępowania prokuratorskiego, twierdzi, że strajk był legalny.

VI. Wzrost wynagrodzeń w Polsce

W 2007 roku w Polsce wzrost wynagrodzeń osiągnął około 10% w stosunku do roku poprzedniego. Był to wzrost dość znaczny, bo dla porównania w 2006 roku w stosunku do roku 2005 wzrost wynagrodzeń wyniósł ok. 5%. Na wysoki wzrost wynagrodzeń w 2007 roku złożyły się różne przyczyny. Istotne były przyczyny natury ekonomicznej, takie jak utrzymujące się od dłuższego czasu wysokie tempo wzrostu gospodarczego, wyższa niż planowano inflacja, a także wzrost w ostatnich latach wydajności pracy, za którą nie nadążał wzrost płac. Znaczące były także przyczyny społeczne, których wyrazicielem był NSZZ „Solidarność". Od stycznia do czerwca 2007 roku Związek podjął działania na rzecz wzrostu wynagrodzeń w ramach programu „Niskie płace barierą rozwoju Polski". Szeroko propagowana akcja informacyjna znalazła swoje odbicie w większej niż w poprzednich latach ilości żądań płacowych w wielu zakładach pracy.

VII. Inne

W 2007 roku weszła w życia nowa ustawa z dnia 13 kwietnia 2007 r. o Państwowej Inspekcji Pracy. Ustawa ta m.in. podniosła górną granicę mandatu wystawianego przez inspektora pracy za wykroczenia przeciwko prawom pracowniczym (2 000 PN) i grzywny nakładanej przez sady grodzkie na wniosek inspektorów pracy (30 000 PLN). Niestety, pomimo obaw i protestów przedstawicieli przedsiębiorców okazalo się w praktyce ze, jak dotąd (stan na 30. 11.2007), nigdzie jeszcze w Polsce sady grodzkie nie nalozyly grzywny w maksymalnym wymiarze. Z analizy danych wynika ze maksymalna nałożona grzywna w 2007 roku wynosiła 10 000 PLN, mimo ze chodziło o śmiertelny wypadek podczas pracy w warunkach szczególnie niebezpiecznych, podczas których pracodawca nie zapewnił odpowiedniego sprzętu i nadzoru.[1]

Jednocześnie przewlekłość postępowań sadowych z zakresu prawa pracy w praktyce uniemożliwia korzystanie z prawa do sadu w Polsce. Dodatkowo, wysokość zadośćuczynienia za przewlekłe postępowania przyznawanego w Polsce na podstawie ustawy z 17.06.2004 roku o skardze na przewlekłość postępowań sądowych jest albo symboliczna, albo żadna (zdarza się, że jest to 100 PLN). Z danych porównawczych wynika ze Trybunał w Strasburgu przyznaje odszkodowania co najmniej 5-krotnie wyższe.[2]

- *Opracowali: Anna Galus-Czerwonka, Zuzanna Górska-Muskat, Michał Kozicki, Komisja Krajowa NSZZ "Solidarność"*

[1] „Niska cena lamania praw pracowniczych" Rzeczpospolita 30.11.2007

[2] „Sądy przyznają za niskie odszkodowania" Gazeta Prawna [29.01.08].

ARTYKUŁ MIESIĄCA

GODNOŚĆ PRZEDE WSZYSTKIM

Główną tezą naszej kampanii jest to, że najważniejszym kapitałem polskiej gospodarki, polskich przedsiębiorstw są pracownicy i że warunkiem koniecznym rozwoju gospodarczego Polski jest inwestowanie w kapitał ludzki - mówi Janusz Śniadek, przewodniczący NSZZ Solidarność, w rozmowie z Barbarą Madajczyk-Krasowską.

- Dwa dni przed 28. rocznicą podpisania Porozumień Sierpniowych, 19 lat po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, NSZZ Solidarność organizuje manifestację w Warszawie pod hasłem: "Godna praca, godna emerytura". Wybór terminu manifestacji nie był przypadkowy?

- Oczywiście nawiązanie do tych doniosłych dat jest istotne i sprzyjało wyznaczeniu takiego terminu. Manifestacja jest jednak reakcją na zjawiska bieżące. Wpisaliśmy ją w kalendarz rzeczy wielkich, żeby budzić skojarzenia z walką o godność. Ale nie było intencji organizowania obchodów w taki sposób.

- Czy postulaty sprzed 28 lat są wciąż aktualne?

- Nie, takie stwierdzenie nie byłoby prawdziwe. Natomiast są analogie. Tak jak wówczas, również i dzisiaj, co prawda w innym wymiarze, musimy upominać się o godność. Przesłania niektórych postulatów są zbieżne, jednak z całą mocą podkreślam: nie należy stosować takiego prostego porównania. W Polsce dokonał i dokonuje się bardzo istotny postęp. Jest za co dziękować Bogu. Jednak ta poprawa tym bardziej wyostrza pewne problemy jeszcze nierozwiązane.

- Manifestacja będzie przeciwko rządowi czy przeciwko pracodawcom?

- To będzie to manifestacja o coś. Nie wypowiadamy się przeciwko komuś. Jeśli już, to przeciwko sposobowi myślenia, przeciwko pewnego rodzaju poglądowi na rzeczywistość, przeciwko tezie, że możemy naszą przyszłość, rozwój budować na kontrastach, żądzy zysku, na odwoływaniu się do niedobrych cech człowieka, na egoizmie.

- To chyba pierwsza taka manifestacja, Solidarność zmienia swój image?

- Zawsze coś musi być po raz pierwszy. Protestujemy przeciwko złym zjawiskom, procesom komplikującym naszą rzeczywistość, stwarzającym zagrożenia dla rozwoju gospodarczego Polski.

- Od dłuższego czasu "S" upomina się o wyższe wynagrodzenia, więc to naturalne, że ten postulat wysuwa i w tej kampanii. Ale pracodawcy podkreślają, że w Polsce są zbyt wysokie koszty pracy.

- Odwołujemy się do faktów, do rzeczywistości, na którą próbuje się zamykać oczy, udawać, że się jej nie dostrzega. Otóż dane GUS pokazują, że udział wydatków płacowych w kosztach firm maleje: spadł blisko o 1 proc. w ostatnim roku. Tymczasem próbuje się nas straszyć, że przyrost płac spowoduje dużą inflację wywołując negatywne skutki, które zahamują rozwój gospodarczy. Natomiast pomija się fakty, na które powołaliśmy się na konferencji prasowej. Głównym motorem postępu gospodarczego w Polsce w latach 2007- 2008 był popyt wewnętrzny. My tego nie wymyśliliśmy, tylko zacytowaliśmy tezy rządu z uzasadnienia do wskaźników makroekonomicznych na przyszły rok. Podobna opinia zawarta jest w komunikacie rady naukowej Narodowego Banku Polskiego. Po konferencji w "Pulsie biznesu" wyszydzono Solidarność, że głosi nowe teorie. Tymczasem informacja rządu pokazuje, że nie można posługując się straszakiem inflacji tłumić popytu, wygaszać wzrostu płac, ale trzeba szukać mądrego kompromisu.

- Ale dynamika wzrostu płac ostatnio była bardzo wysoka.

- Tak, ale nie dotyczyła wszystkich. Według GUS udział kosztów płac w polskich firmach spada, w czasie gdy padają

rekordy ich rentowności. Ta sytuacja jest wyzwaniem i zadaniem dla Solidarności. Chcemy, żeby wszystkie grupy zawodowe partycypowały w pożytkach, aby nie było tak, że jedne otrzymują znaczące podwyżki, a inne są pomijane w tym podziale. Badania GUS pokazują, że dwie trzecie Polaków pobiera płace poniżej średniej krajowej, a tylko jedna trzecia powyżej tej średniej. Inne badania, profesor Zofii Jacukowicz, wykazują bardzo dużą koncentrację wynagrodzeń blisko płacy minimalnej. To wskazuje na dysproporcję i rozwarstwienie płacowe, społeczne w Polsce, które nie sprzyja rozwojowi gospodarczemu.

- I mimo niskich dochodów i rozwarstwienia społecznego to właśnie konsumpcja gospodarstw domowych przyczyniła się do wzrostu gospodarczego?

- To jest teza zawarta w uzasadnieniu przygotowanej przez rząd prognozy podstawowych wskaźników makroekonomicznych, z maja tego roku. Czytamy w niej: "Ocenia się, że głównym czynnikiem dynamicznego wzrostu gospodarczego, podobnie jak w latach 2006-2008, będzie popyt krajowy". Podpisał się pod tym minister finansów Jan Vincent-Rostowski.

- Recepta wydaje się bardzo prosta: będzie wzrost gospodarczy, gdy pracownicy będą więcej zarabiać.

- To pokazuje, że nie bagatelizując ewentualnego zagrożenia inflacją trzeba szukać mądrego kompromisu, żeby hamowaniem wzrostu płac nie stłumić popytu, który, jak się okazało, był w minionych latach i ma być w przyszłości głównym czynnikiem wzrostu polskiej gospodarki.

- Jaka powinna być w Polsce godna płaca?

- Pojęcie godnej płacy w Unii Europejskiej funkcjonuje od początku lat sześćdziesiątych. W tej chwili jest ono zdefiniowane w Europie na poziomie 68 procent średniego wynagrodzenia w danym kraju. My bardzo często odwołujemy się do pojęcia godnej płacy w Unii przy ustanawianiu naszego postulatu dotyczącego płacy minimalnej. Stąd postulat 50 procent średniej krajowej traktujemy jako minimalny.

- Solidarność krytykuje rządowy "Program 45/50 plus", a przecież sama Solidarność promuje aktywność zawodową osób po pięćdziesiątce. Jednocześnie domaga się podwyżki świadczeń emerytalnych. Nie za bardzo dbamy o emerytów?

- Pewne intencje tego programu rządowego są zbieżne z postulatami głoszonymi przez Solidarność. Jednak dla nas jest nie do przyjęcia, gdyby ten program miał być zasłoną dymną dla odbierania ludziom uprawnień emerytalnych. Musimy bronić nabytych uprawnień, ponieważ próbuje się robić na nie wielki zamach, nazywając je przywilejami, ciągle przemilczając faktyczne przywileje byłego aparatu partyjnego i represji.

- Przedstawiciele pracodawców, na przykład Jeremi Mordasewicz, wiceprezes "Lewiatana", ciągle podkreślają, że wzrost gospodarczy hamuje duża liczba młodych emerytów i rencistów.

- Jak powiedziałem, prowadzona jest szalona kampania przeciwko uprawnieniom emerytalnym, nazwanym bezpodstawnie przywilejami, które stanowią część wynagrodzenia za pracę. Główną tezą naszej kampanii jest to, że najważniejszym kapitałem polskiej gospodarki, polskich przedsiębiorstw są pracownicy i że warunkiem koniecznym rozwoju gospodarczego Polski jest inwestowanie w kapitał ludzki. A inwestowanie w człowieka to najpierw inwestowanie w oświatę, w kwalifikacje pracownika, potem w warunki bezpiecznej i higienicznej pracy, w ochronę zdrowia, w zabezpieczenia emerytalne, dopiero na końcu tej listy jest inwestowanie w wynagrodzenia. Bez takiego inwestowania w człowieka, w dłuższej perspektywie, nie będzie rozwoju. Pracodawcy uchylający się od inwestowania w ten najcenniejszy nasz kapitał wprowadzają zagrożenie dla rozwoju gospodarczego. Dlatego nazwałem to wręcz gospodarką rabunkową. A taka gospodarka nie ma przyszłości. Bijemy na alarm, że nie inwestując w kapitał ludzki, stwarzamy

zagrożenie dla rozwoju Polski. Nie odkrywamy tutaj żadnej Ameryki, bo Europa i świat już doszły do takich wniosków. Dlatego w strategii lizbońskiej Europa mówi o konieczności budowania dobrych miejsc pracy i wskazuje, iż bez inwestowania w dobre miejsca pracy, w oświatę i naukę nie będzie rozwoju.

- W materiałach przygotowanych na potrzeby kampanii: "Godna praca, godna emerytura" Solidarność sformułowała 7 grzechów pracodawców. Można odnieść wrażenie, iż cechuje ich niska kultura organizacyjna, słaba jakość zarządzania i że są gnębicielami pracowników.

- To dlatego, że nasza kampania ma być przeciwstawieniem się innej kampanii prowadzonej pod hasłami nieuprawnionych przywilejów emerytalnych, na które nie stać państwo i dlatego trzeba je cofnąć oraz rzekomych przywilejów w prawie pracy. Występujące patologie i nadużycia stają się uzasadnieniem do uderzenia w elementarne prawa wszystkich pracowników. Rośnie zagrożenie godności pracownika i maleje nasze poczucie bezpieczeństwa. W konfrontacji z takimi tendencjami tym bardziej należy cenić prorozwojowe postawy dużej części pracodawców, którzy rozumieją, że inwestując w pracownika, inwestują w swoją firmę i w siebie. Doceniamy ich w naszej akcji: "Firma przyjazna pracownikom".

- Związek zawodowy Solidarność jest w większym konflikcie z rządem czy z pracodawcami?

- Z oboma partnerami poszukujemy dialogu, a najbardziej podstawowy dialog odbywa się na poziomie zakładów pracy. W większości firm związki i pracodawcy czują, że jadą na jednym wózku i wiedzą, że to od wyników firmy zależy kondycja zakładu oraz zarobki pracowników. Jest mnóstwo dobrych przykładów poprawnego dialogu. Ale nie brak i takich, gdy pracodawcy próbują nie dopuścić do powstania związku, a z chwilą jego założenia próbują go zniszczyć. Zresztą tworzenie związku bardzo często jest reakcją na nieprawidłowości. Tak się dzieje w słynnej już spółce Faurecia, do nadużyć związanych z prawem pracy dochodzi w firmach ochroniarskich. Natomiast zupełnie innej natury konflikty występuję na poziomie krajowym. I tu różnie bywa z różnymi organizacjami. Wydaje się, że wątki polityczne i ideologiczne są obecne w kampanii prowadzonej przez Związek Pracodawców Polskich.

- Bardziej niż prywatnych?

- To jest pewien paradoks, ale można odnieść wrażenie, że kierownictwo tego związku prowadzi działania wcale niekoniecznie wynikające z oczekiwań pracodawców zrzeszonych w tym związku.

- Być może to wynika z sezonu ogórkowego, ale prasa doniosła, że w ministerstwie pracy przygotowywany jest projekt ustawy wprowadzającej zmiany zaproponowane przez pracodawców w tzw. komisji Palikota. Chodzi między innymi o skrócenie z 4 do 2 lat okresu ochronnego dla pracowników w wieku przedemer-ytalnym, ograniczenia związków przy zwalnianiu pracowników.

- Takie próby uruchomienia procedur legislacyjnych, przywołanych w uchwale komisji trójstronnej jako obszar negocjacji (w tym prawo pracy), rujnowałyby wiarygodność rządu oraz prawdziwość deklaracji składanych przez jego przedstawicieli w komisji trójstronnej. Tym bardziej konieczna jest nasza manifestacja, żeby dobitnie wyartykułować potrzeby i oczekiwania ludzi, wywrzeć presję na rząd, który jest całkowicie odpowiedzialny za te inicjatywy legislacyjne. Musimy domagać się dotrzymania składanych obietnic wyborczych i zaspokajania rozbudzonych oczekiwań społecznych, deklarowanej woli dialogu, wręcz szukania, wzorem Irlandii, porozumienia społecznego. Ludzie i środowiska wywołujące spory i konflikty społeczne szkodzą Polsce. Dialog i porozumienie społeczne, jak pokazują przykłady innych krajów, są również warunkiem rozwoju Polski.

INFORMACJE RÓŻNE

EKONOMICZNE MITY

W kampanii „Godna płaca – godna emerytura" Solidarność chce obalić kilka ekonomicznych mitów.

Mit 1 - wzrost płac jest głównym źródłem inflacji

W latach 200-2006 wydajność w polskich firmach rosła w tempie ok. 30 proc., zaś płace zaledwie 7 proc.

Z badań Eurostatu wynika, że w 2007 r. za 46 proc. inflacji w Polsce były odpowiedzialne produkty żywnościowe, alkohol i wyroby tytoniowe, 24 proc. spowodowała energia, 32 proc. koszty mieszkania, a 13 proc. wzrost kosztów transportu. Podwyżki płac w ogóle nie znalazły się wśród czynników wpływających na podniesienie poziomu inflacji. Jest ona uzależniona przede wszystkim od cen surowców na rynkach światowych i polityki podatkowej rządu związanej z podnoszeniem akcyzy na paliwa czy alkohol. Wiadomo, że koszty transportu, a więc benzyny, wpływają na ceny niemal wszystkich towarów, a co za tym idzie na infalcje.

Płace a inflacja

Skala wpływu poszczególnych kategorii na wzrost inflacji (w procentach, Eurostat/ S.Partner 2007)

Kategoria	Unia Europejska (27 państw)	Polska
Żywność i napoje bezalkoholowe	29 %	36 %
Mieszkanie, woda, elektryczność, gaz i inne nośniki energii	19 %	32 %
Transport	24 %	13 %
Napoje alkoholowe, wyroby tytoniowe i używki	4 %	10 %
Inne towary i usługi	5 %	9 %
Zdrowie	2 %	3 %
Meble, wyposażenie i konserwacja domu	3 %	2 %
Edukacja	3 %	1 %
Łączność	- 1 %	- 1 %
Rozrywki i kultura	0 %	- 2 %
Ubiory i obuwie	0 %	- 6 %

Mit 2 – wszyscy pracownicy dostali w 2007 r. podwyżki

Drugi mit to przekonanie, że pracownicy wszystkich grup zawodowych otrzymali w 2007 r. podwyżki. Przeczą temu badania Gfk Polonia. Okazuje się, że połowa Polaków nie dostała w ostatnim roku żadnej podwyżki a 16,6 proc. uzyskało podniesienie pensji w żenująco niskiej wysokości, bo poniżej 50 zł brutto. Nadal ponad 65 proc. zatrudnionych otrzymuje wynagrodzenia poniżej średniej krajowej, a co dziesiąty dostaje zaledwie płacę minimalną. 16,5 proc. pracowników zarabia

w naszym kraju mniej, niż wynosi minimum socjalne na jedną osobę. Eksperci ekonomiczni „S" podkreślają, że długoterminowy wzrost gospodarczy w Polsce zależy od konsumpcji gospodarstw domowych, bowiem saldo naszych obrotów z zagranicą pozostaje ujemne. Tymczasem sytuacja polskich rodzin, przede wszystkim z racji niskich płac, pogarsza się. W latach 2005-2007 oszczędności netto gospodarstw zmniejszyły się o 15 proc., a ich zadłużenie znacząco wzrosło, szczególnie liczba kredytów mieszkaniowych. Znacząco wzrost wynagrodzeń spowoduje zwiększenie konsumpcji gospodarstw, a to pozwoli na utrzymanie trendu wzrostowego w gospodarce.

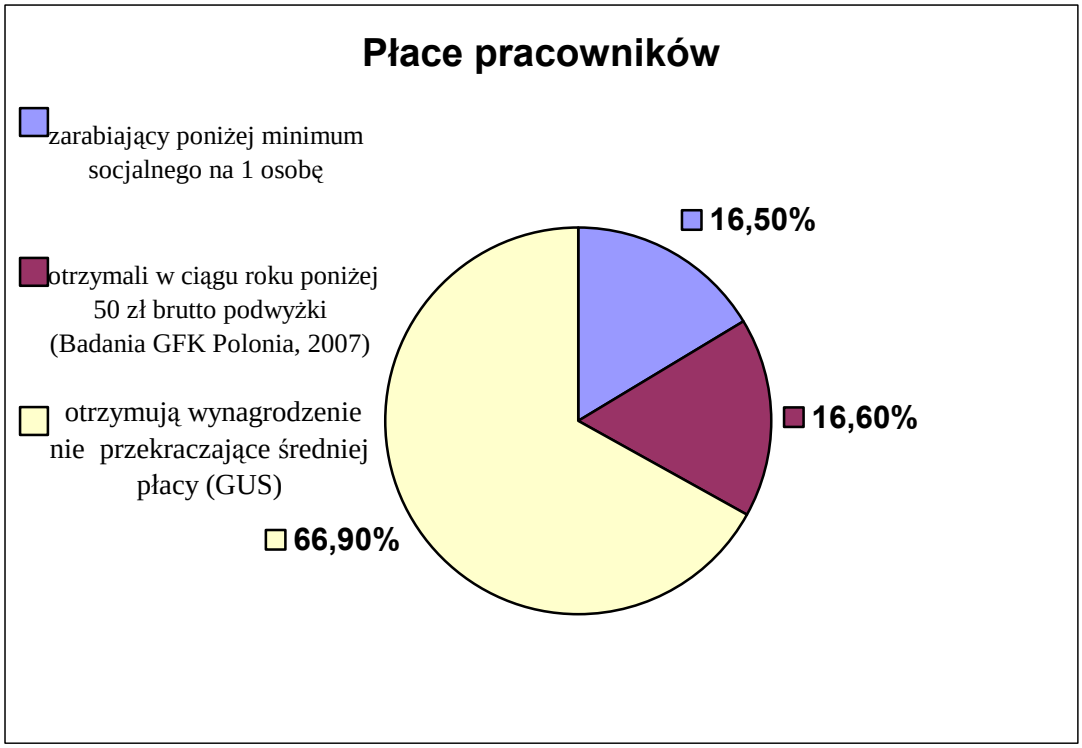

Mit 3 – w Polsce nie ma głodnych dzieci

W Polsce pensje nie wystarczają nawet na niezbędne wydatki pozwalające utrzymać rodzinę. Z raportu Komisji Europejskiej wynika, że aż 22 proc. dzieci żyjących w rodzinach, gdzie przynajmniej jedno z rodziców ma pracę, grozi ubóstwo mimo korzystania ze świadczeń społecznych. 13 proc. dorosłych Polaków żyje w biedzie, mimo stałego zatrudnienia.

Na to nakłada się problem malejących wydatków publicznych. Ich udział w PKB spadł z 56 proc. w 1993 r. do 43 proc. w 2006. Tymczasem średnia w UE wynosi obecnie 47 proc. PKB. Jeśli chodzi o pieniądze wydawane na zdrowie. Polska zajmuje wśród 27 państw UE przedostatnie (przed Łotwą) miejsce. Na zdrowie przeznaczamy 3,8 proc. PKB, podczas gdy Francja 8,8 proc., Niemcy 7,8 proc., Czechy 6,5 proc., a Słowacja 4,8 proc.

Mit 4 – polscy prezesi zarabiają mniej niż europejscy

Charakterystyczna dla Polski jest ogromna rozpiętość płac między członkami zarządów a pracownikami przedsiębiorstw i to zarówno państwowych jak prywatnych.

W Polsce tylko 200 tys. ludzi zarabia od 10 do 50 tys. złotych. Członkowie zarządów 50 największych spółek giełdowych otrzymują pensje w wysokości średnio 196 tys. zł miesięcznie, czyli 82 przeciętnych i 132 minimalnych wynagrodzeń. Z drugiej strony 4,5 mln Polaków uzyskuje dochód poniżej minimum egzystencji. W Wielkiej Brytanii, Francji czy Niemczech obowiązuje zasada, że płace prezesów spółek nie powinny być większe niż 20-krotność średniej płacy.

- Wynagrodzenia członków zarządów polskich firm, w skład, których wchodzą poza płacami zasadniczymi także premie i inne bonusy, są już na poziomie niemieckim, gdzie menedżerowie zarabiają najlepiej w Europie – podaje międzynarodowa firma konsultingowa HAY Group.

Mit 5 – podniesienie płac zagrozi kondycji firm

W 2007 r. wynagrodzenia rosły szybciej niż wydajność, co jednak nie zaszkodziło bardzo dobrej kondycji polskich przedsiębiorstw. Wskaźnik rentowności netto firm prywatnych spoza sektora finansowego podniósł się z 4,8 proc. w 2006 r. do 5,2 proc. w 2007. W przemyśle wskaźnik ten wzrósł z 6 proc. w 2004 r. do 6,3 proc. w ubiegłym.

Płace pracowników nie rosną w stopniu proporcjonalnym do zysków przedsiębiorstw. Wynik netto firm nie finansowych w sektorze prywatnym wzrósł w 2007 r. o 26 proc. i osiągnął wartość ponad 75 mld zł. Zdecydowanie, bo o 15 proc., zmalał też od 2000 r. jednostkowy koszt pracy. Eurostat przewiduje obniżenie tego wskaźnika w Polsce o 1,7 proc. w 2008 i o 1,6 proc. w 2009 r.

W USA i krajach Europy Zachodniej płace pracowników rosną, gdy zwiększa się wydajność. Nikt tego właścicielom firm nie narzuca. Z kolei wynagrodzenia w sferze budżetowej gdzie nie ma wydajności mierzonej sprzedażą towarów czy usług, są powiązane ze wzrostem w sektorze przedsiębiorstw. Czy z Polski musi wyemigrować kolejny milion osób, by te zasady zaczęły u nas obowiązywać?

Polska vs Europa

Procentowy udział we wzroście PKB

2007	Polska	Irlandia	Estonia	Strefa euro
Spożycie gospodarstw domowych	60 %	45 %	84 %	30 %
Spożycie publiczne	6 %	13 %	6 %	15 %
Nakłady brutto na środki trwałe	52 %	6 %	53 %	7 %
Saldo obrotów z zagranicą	- 22 %	23 %	- 46 %	41 %

PRACODAWCY GRZESZĄ

Ponad 65 proc. Polaków otrzymuje wynagrodzenie nieprzekraczające średniej płacy. Zarobki co dziesiątej osoby osiągają zaledwie poziom płacy minimalnej. Obecny system emerytalny nie gwarantuje zabezpieczenia przyszłości pracowników.

NSZZ „Solidarność" prowadzi kampanię na rzecz godnej pracy pod hasłem „Godna praca – godna emerytura". W Warszawie odbyła się konferencja prasowa, podczas której ogłoszone zostały postulaty kampanii oraz „7 grzechów pracodawców".

Celem kampanii jest zwrócenie uwagi społeczeństwa i decydentów na to, że praca bezpieczna i godziwie wynagradzana jest warunkiem rozwoju pracownika bez względu na wiek, jego godnego życia, godnej emerytury oraz trwałego wzrostu gospodarczego.

– Konieczne jest podjęcie publicznej debaty o sytuacji ekonomicznej polskich pracowników i ich przyszłości. Rzetelny dialog jest warunkiem rozwoju i pokoju społecznego. Natomiast równość i spójność społeczna daje stabilność, która jest nam dzisiaj tak bardzo potrzebna do

rozwoju – zapowiedział **Janusz Śniadek**, przewodniczący NSZZ „Solidarność”.

Przewodniczący przedstawił również „7 grzechów pracodawców”, które wynikają z przygotowanego przez Dział Ekspercki Komisji Krajowej raportu „Godna praca”. Główne grzechy pracodawców to:

1. Pracodawcy konsumują wzrost gospodarczy kosztem pracowników

W 2007 r. wyniki finansoweprzedsiębiorstw wzrosły o 20,3 mld zł w porównaniu do roku ubiegłego kiedy wynosiły 86,3 mld zł. Według GUS udział kosztów płacowych w przemyśle w łącznej sumie kosztów spada z 11,4% do 10,9% od 2004 do 2007 r. Tymczasem aż 65 % pracowników otrzymuje wynagrodzenie nieprzekraczające średniej krajowej.

2. Pracodawcy utrzymują wysokie rozwarstwienie płacowe

Wg HAY Group wynagrodzenia członków Zarządów (płaca zasadnicza plus roczne premie i inne bonusy) dużych prywatnych firmw Polsce są na poziomie tych w Niemczech, gdzie menadżerowie zarabiają najlepiej w Europie.

Płace członków zarządu mogą dochodzić nawet do 10% zysku wypracowanego przez firmę.Charakterystyczna jest kumulowanie wynagrodzeń w niskich przedziałach zarobkowych poczynając od minimalnego wynagrodzenia do kwoty mieszczącej się w granicach 70 – 80 proc. płacy przeciętnej.

3. Pracodawcy produkują młodych emerytów

Pracodawcy niedoceniają starszych pracowników często decydując się na zastępowanie ich młodą kadra. Charakterystyczne jest inwestowanie w szkolenie głównie młodych pracowników (24 – 34 lat). Procentowy udział w szkoleniach jest ponad dwukrotnie mniejszy w grupie pracowników w wieku 55-56 lat. Pracodawcy nie wprowadzają systemów zarządzania wiekiem.

4. Pracodawcy wykorzystują luki w prawie pracy

Pracodawcy zawierają umowy na czas określony nawet na kilkanaście lat, aby móc korzystać z dwutygodniowego okresu wypowiedzenia.

Jak wynika z badań GUS, na podstawie umów na czas określony pracuje ponad 3,16 mln (25%) z 11,94 mln zatrudnionych ogółem. Co czwarty pracownik jest zatrudniony na podstawie umowy na czas określony.

5. Pracodawcy oczekują zbyt długiej pracy w zbyt trudnych warunkach

Wprowadzone przez rząd kryterium wieku w przyznawaniu emerytur pomostowych jest niewłaściwe i powinno zostać zastąpione kryterium medycznym. Nie można wymagać od pracowników pracy aż do 65 roku życia w trudnych warunkach. Prowadzi to do dramatycznej sytuacji, gdzie może okazać się, że wielu pracowników nie dożyje swojej emerytury.

6. Pracodawcy wykorzystują elastyczność w zatrudnianiu nie gwarantując ochrony i bezpieczeństwa pracowników

Pracodawcy eksploatują pracowników nie zwracając uwagi na zachowanie równowagi pomiędzy pracą, a życiem prywatnym podwładnych.

Kobiety odkładają decyzję o założeniu rodziny ze względu na pracę.

7. Pracodawcy tłumią głos pracowników

Od 2004 r. liczba układów rejestrowanych przez okręgowych inspektorów pracy systematycznie zmniejsza się. Pracodawcy tłumią dialog społeczny, co prowadzi do paradoksalnej sytuacji, w której toczy się on poza pracownikami. Rocznie zawierano zaledwie 1 nowy ponadzakładowy układ.

Drodzy czytelnicy Biuletynu Informacyjnego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”

Informujemy, że wraz z Serwisem Informacyjnym rozsyłanym w sierpniu 2008 roku zostały dołączone następujące dokumenty:

SIS nr 32(82) z 4 sierpnia 2008 r.

1. SIS tematyczny – zagraniczny
2. Polska 2007 – łamanie praw związkowych – raport dla MKZZ
3. Fragmenty książki Jan Paweł II

SIS nr 33(83) z 11 sierpnia 2008 r.

1. 1.SIS tematyczny – prawny
2. II część Jan Paweł II
3. Artykuł „Ekonomiczne mity”

SIS nr 34(84) z 18 sierpnia 2008 r.

1. SIS tematyczny - szkoleniowy
2. Protokół porozumienia zawartego przez Komisję Rządową i Międzyzakładowy Komitet Strajkowy w dniu 31 sierpnia 1980 r. w Stoczni Gdańskiej
3. Ulotka rocznicowa – Sierpień’80

SIS nr 35(85) z 25 sierpnia 2008 r.

1. SIS tematyczny – Ogólnopolska Manifestacja „Solidarności” w Warszawie - 29.08.2008 r.

Zainteresowane osoby mogą zasięgnąć informacji nt. ww. dokumentów w Sekretariacie Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, tel. (058) 30 84 312 u Mariusza Depki.